4,5 zł
(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 4500 szt.
(udokumentowany)

Nr indeksu 385050

20 maja 2024

NR 21 (3488)

ISSN 0239-2941

21 >

9 770239 294419

www.zyciebytomskie.pl

ŻYCIE BYTOMSKIE®

Znajdziesz nas także facebook | facebook.com/zyciebytomskie | UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

Koleje Śląskie

Od czerwca codzienne połączenia Kolei Śląskich na trasie Gliwice – Rybnik

STR. 14

KARB

Kto podpalił autobusy?

STR. 4

BYTOM

Co nas czeka w tej kadencji?

GRZEGORZ GOLK

Rozmawiamy z prezydentem **MARIUSZEM WOŁOSZEM**

STR. 3

BYTOM, RADZIONKÓW

Muzea ożyły nocą

STR. 12

PEC BYTOM

STR. 11

Zareagowała szybko i profesjonalnie i ocaliła życie kobiety

Marcin Pawlenka

BYTOM. W tej dramatycznej sytuacji liczyła się dosłownie każda sekunda. Wszystko dlatego, że kobieta, która przyszła do apteki ulokowanej przy Rynku po zjedzeniu makaronu z krewetkami doznała bardzo groźnego dla życia wstrząsu anafilaktycznego. W tym nieszczęściu miała jednak sporo szczęścia, bo trafiła na mającą akurat dyżur farmaceutkę i zarazem dr n. med. Martę Palacz-Wróbel. Ta zadziałała szybko i co najważniejsze w stu procentach profesjonalnie. Bardzo dobrze zdiagnozowała w tym momencie już krytyczny stan kobiety i zanim przyjechała wezwana karetka pogotowia, zaaplikowała jej odpowiednią dawkę adrenaliny. Tym samym ocaliła jej życie. - Pomaganie ludziom uważam za przysługujący mi zaszczyt - mówi Palacz-Wróbel. A we wspomnianej aptece nie była to pierwsza tego typu sytuacja. STR. 9

www.zyciebytomskie.pl | Wasze Życie w internecie 24/7

eprasa.pl 2f277860ba

Tomasz Nowak
tomasz.nowak@zyciebytomskie.pl
tel: 501 296 755

Masz ważny temat?
Poinformuj nas o tym:
e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | www.zyciebytomskie.pl

Waszym zdaniem

Chciałam poruszyć kwestię starych tramwajów, jeżdżących w Bytomiu, a konkretnie linii nr 5 Bytom - Zabrze. Kilka dni temu wracałam z Placu Sikorskiego, na Szombierki. Nie rozumiem, dlaczego tramwaje ustawiają się na środkowym torze, gdzie bardzo trudno jest wejść osobom niepełnosprawnym, starszym i kobietom z wózkiem. Tak samo jest z wyjściem z tramwaju na przystanku Szombierki Zabrzańska przy Biedronce. Wszystko się zmienia, a na tej trasie ciągle jeżdżą takie stare klamoty! Po co robili za duże pieniądze remont Placu Sikorskiego, skoro tramwaje nadal jeżdżą z toru środkowego, z którego starsze osobo mają trudność, żeby wsiąść do starego, wysokiego tramwaju, a pierwszy tor jest dla tramwajów niskopodłogowych. Te stare tramwaje kursujące na linii 5 powinny być już dawno wycofane! I powinni wreszcie zrobić na Szombierkach na Zabrzańskiej przy Biedronce podwyższenie wejścia do tramwaju! Widocznie zapomniano o tym przystanku.

Tatiana Adamczyk

Spaceruję po parku miejskim. Okolice stawu z Wyspą Marzeń są bardzo ładne. Tyle, że jeden „kąt" stawu, od strony placu zabaw dla dzieci wygląda fatalnie. Jest tam bardzo zanieczyszczone lustro wody. Podejrzewam, że po prostu wiatr w to miejsce spycha cały brud z całego zbiornika. W zeszłym tygodniu zauważyłam tam dwa martwe karpie. Były duże i już się rozkładały, Czy ktoś nie powinien oczyszczać lustra wody? Czy da się to zrobić? Może tą sprawą zainteresowałoby się Miasto Bytom jako właściciel i gospodarz parku albo sekcja wędkarska, która opiekuje się stawem?

Katarzyna Offman

Nie wiem do kogo należy kamienica przy pl. Wolskiego, róg ul. Dworcowej. Ale elewacja jest fatalna. Tymczasem tę ścianę codziennie mijają i widzą tysiące kierowców. To kiepska wizytówka miasta. Mimo, że większość ściany zakrywa reklama wielkoformatowa (przed wyborami wisiał tam nawet portret prezydenta miasta), to i tak widać fatalny stan elewacji. Strach pomyśleć jaki byłby widok, gdyby reklamy w tym miejscu nie było. Czas myśleć o remoncie.

Lech Baczmański

770 muzyków zagra na 770 urodzinach naszego miasta

ŚRÓDMIEŚCIE. TO ZAPEWNE BĘDZIE WIELKIE WYDARZENIE. 7 CZERWCA NA RYNKU 770 OSÓB POSŁUGUJĄC SIĘ RÓŻNYMI INSTRUMENTAMI ODEGRA MELODIĘ „STO LAT". TO PREZENT DLA OBCHODZĄCEGO 770 URODZINY BYTOMIA.

Tomasz Nowak

Pomysłodawcą i inicjatorem happeningu jest były prezydent, a dziś prezes Stowarzyszenia MYbytomianie Piotr Koj: -Niewykluczone, że pobijemy jakiś rekord – mówi. Kilka lat temu do Wrocławia zjeżdżali muzycy z całego kraju, by zagrać „Hej, Jude" Beatlesów. W tym roku zapraszamy do naszego miasta.

Zgłosić się może każdy, kto potrafi zagrać na jakimś instrumencie najbardziej popularną w naszym kraju melodię, czyli „Sto lat". Każdy zainteresowany może zgłosić się mailowo pisząc na adres: mybytomianie@wp.pl.

Trzeba się chwalić

Wielkie granie na Rynku zainauguruje odbywający się co dwa lata Światowy Zjazd Bytomian, którego Stowarzyszenie jest organizatorem. - To impreza dla tych, którzy stąd wyjechali, ale darzą Bytom sentymentem. Warto przyjechać na Zjazd nie tylko z innego kraju, ale i z innego miasta – zachęca Koj.

Piotr Koj zaprasza na Światowy Zlot Bytomian

- A czemu jego zdaniem warto to zrobić? - W ferworze codzienności nie zauważamy wielu rzeczy, które się wokół nas dzieją. Sądzę, że gdybyśmy kilku bytomian, którzy tu nie mieszkają, zawieźli do Centrum Wspinaczkowego Skarpa, to oni ze zdumieniem powiedzą: „Coś takiego tu istnieje? Sądzę, że jest się czym chwalić, w związku z tym, trzeba przyjechać do Bytomia i zobaczyć, jak Bytom się zmienia.

Jak to było za bajtla?

W programie Zjazdu mamy między innymi koncert „Bytom dla bytomian", w którym wystąpią Marta Król, Oliwia Skrzypczyk i Ewa Uryga. Zaplanowano poza tym wernisaż wystawy „Bytom. Jak to było za bajtla". Organizatorzy zapraszają też do zwiedzania, przejażdżki kolejką wąskotorową i zabytkowym tramwajem nr 38 oraz na wspólną modlitwę w kościele mariackim. -Będą też upominki dla osób, które noszą nazwisko Bytom i Bytomski – dodaje Piotr Koj.

Szczegółowy program znajduje się na stronie mybytomianie.pl. ■

CYTAT TYGODNIA

Nigdy wcześniej żadne z państw, w granicach których Górny Śląsk leżał na przestrzeni dziejów, nie zauważyło istnienia naszego języka, nie nadało mu takiej rangi. Teraz, głosami swoich posłów, posłanek, senatorek i senatorów uczyniła to Rzeczpospolita Polska, stając się po raz pierwszy w historii opiekunką śląskiej tożsamości.

Fragment listu otwartego do **prezydenta RP Andrzeja Dudy** z apelem o podpisanie ustawy nadającej śląskiemu status języka regionalnego

LICZBA TYGODNIA

5

tyle nizinnych, znakowanych szlaków turystycznych biegnie przez Bytom i jego okolice.

Na przełomie lat 60. i 70. XX w. opracowali je działacze bytomskiej Komisji Turystyki Pieszej, m.in: ks. dr Jerzy Pawlik (Szlak Husarii Polskiej i Szlak Powstańców Śląskich), Zygmunt Kleszczyński (Szlak Tysiąclecia) i Bogusław Wall (Szlak im. Z. Kleszczyńskiego).

to moje ŻYCIE

MARCIN HAŁAS

- Życie Bytomskie czytałam od zawsze, przede wszystkim horoskopy, żeby się dowiedzieć, czy w życiu będzie mi dobrze, czy źle. Ale jak się okazuje jest dobrze. Do dziś mam wydanie, w którym jest zdjęcie mojego syna, jak karmił słonecznikiem ptaszki na Rynku - mówi Renata Dubiel, mieszkanka Śródmieścia

wydarzy się

KLEINFELD> Uczniowski Klub Sportowy Charms Bytom zaprasza od 23 do 26 maja na Lodowisko im. Braci Nikodemowiczów przy ul. Pulaskiego. Odbędą się tam Mistrzostwa Polski Mażoretek. Ta dyscyplina sportu staje się coraz bardziej popularna w Polsce i nie tylko. Gromadzi rzesze fanów, gwarantując niesamowite, często efektowne widowiska. Emocje towarzyszą w trakcie startów zarówno zawodnikom, jak również miłośnikom sportu, przyglądającym się ich zmaganiom. Impreza wyłoni nie tylko medalistów mistrzów Polski, ale też reprezentantów na Mistrzostwa Europy.

PŁAWNIOWICE> 15 czerwca na tamtejszym zalewie rozegrane zostaną jubileuszowe, dwudzieste Mistrzostwa Radzionkowa w Żeglarstwie. Zapisywać się można do 10 czerwca, przygotowano miejsce startowe dla 16 załóg. Zapisy pod numerem telefonu: 883 344 876.

eprasa.pl 2f277860ba

Nabrałem dystansu do tego, co się dzieje w mieście

ROZMOWA Z PREZYDENTEM BYTOMIA, **MARIUSZEM WOŁOSZEM**

Wygrał pan wybory prezydenckie już w pierwszej turze, zdobywając ponad 62 procent poparcia. Po kadencji naznaczonej problemami spowodowanymi kryzysem finansowym, wojną na Ukrainie i pandemią taki wynik to sukces?
Jak najbardziej. Bytomianie ocenili moją pięcioletnią pracę dla nich i dla miasta i ta ocena wypadła bardzo dobrze. Uważam zresztą, że mieszkańcy nie tylko moją pracę zweryfikowali, lecz także pracę wszystkich moich współpracowników. Również i oni zasłużyli na uznanie i taki wyborczy sukces. To rzeczywiście była trudna kadencja, ale mimo tych wspomnianych problemów udało się nam zrealizować wiele zadań, także tych początkowo nieplanowanych.

W czym Mariusz Wołosz u progu drugiej kadencji jest lepszy od tego, który obejmował władzę w roku 2018?
Na pewno zdobyłem mnóstwo bardzo istotnego doświadczenia, nabrałem też dystansu do tego wszystkiego, co się dzieje w mieście. Mam też niewątpliwie lepszą ocenę problemów, potrafię dokonać ich gradacji i lepiej niż kiedyś je rozwiązywać. Na pewno też nauczyłem się lepiej planować przyszłość, mając świadomość, na jakich zasadach samorząd w Polsce funkcjonuje.

Mówiąc o dystansie co pan ma na myśli?
Widzimy jak wielka jest polaryzacja polityczna w Polsce, jak wielkie emocje towarzyszą nam na co dzień. Na poziomie samorządu też jest to mocno wyczuwalne. Musiałem się zatem uodpornić na różnego rodzaju ataki, także te dotykające mojej rodziny. Dzięki temu jestem dziś o wiele silniejszy psychicznie, niż pięć lat temu, a do tego znam swoją wartość i wartość mojego zespołu. Krytykę przyjmuję, natomiast na ataki hejterskie staram się nie zwracać uwagi.

A propos zespołu. Na sesji inauguracyjnej zapowiedział pan powołanie trzeciego zastępcy, ma nim być kobieta. Swoimi kanałami ustaliliśmy, że chodzi o dzisiejszą dyrektor Bytomskich Mieszkań, Magdalenę Górak. Trafiliśmy?
Tak, Magdalena Górak będzie moją trzecią zastępczynią. Jakiś czas temu powierzyłem jej kierowanie Bytomskimi Mieszkaniami i tam swoje zadania wykonała ponad plan. Z powodzeniem zajęła się chociażby sprawami od lat odkładanymi, dowiodła, że jest osobą zaangażowaną i kreatywną. Na pewno będzie dużym wsparciem w zarządzaniu miastem.

Plany na drugą kadencję już pan przedstawił. Na pierwszy plan wysuwa się budowa basenu krytego. Możemy powiedzieć już, kiedy i gdzie on powstanie, a także skąd weźmiemy pieniądze?
Myślimy o sięgnięciu po środki z unijne i rządowe, m.in. przeznaczone na rewitalizację terenów poprzemysłowych i budowę obiektów sportowych. Lokalizację basenu też mamy wybraną, ale jest za wcześnie, by podawać dalsze szczegóły tego przedsięwzięcia. Pamiętajmy też, że wprawdzie na horyzoncie są poważne środki unijne, można o nie zabiegać, ale z drugiej strony potrzebujemy pieniędzy na wkłady własne. Tymczasem jak wiadomo sytuacja finansowa samorządów nie jest dobra i nie wiadomo, jak będzie się w najbliższym czasie zmieniała.

GRZEGORZ GOIK

To będzie basen rekreacyjny?
Też, ale przede wszystkim chodzi nam o zbudowanie basenu, z którego będą mogli korzystać nasi piłkarze wodni. Przez lata dowiedli oni osiąganymi wynikami, że zasługują na własny, pełnowymiarowy obiekt pozwalający na trenowanie i rozgrywanie meczów. Niewątpliwie jednak głównie będzie to basen służący mieszkańcom do pływania rekreacyjnego.

Zapowiadał pan też stworzenie żłobków i przedszkoli.
To bardzo ważna sprawa. Zgadzam się tymi, którzy twierdzą, że tak duże miasto jak nasze musi mieć więcej, niż dwa żłobki publiczne. Z kolei przedszkola w wielu przypadkach są stare, w kiepskim stanie i do tego kiepsko zlokalizowane. Tu trzeba sporo zmienić. Zaczynamy od stworzenia placówki z miejscami żłobkowymi i przedszkolnymi w budynku przy ulicy Smolenia. Poza tym planujemy rozbudowę przedszkola w Stroszku o żłobek. Część pieniędzy na ten cel już pozyskaliśmy, więc jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, to inwestycja powinna ruszyć w tym roku.

To porozmawiajmy o centrach przesiadkowych, których budowę pan deklaruje.
Zrezygnowaliśmy z budowy zaprojektowanego jeszcze przez poprzednie władze gigantycznego, nie przystającego do naszych potrzeb i przez to bardzo kosztownego centrum na placu Wolskiego. Nawet po przeprojektowaniu nadal było ono bardzo drogie i nieprawdą okazało się, że mamy na nie zabezpieczone 100 milionów złotych w ramach ZIT. Mój poprzednik zgodził się, by część tych środków dostały inne miasta i w efekcie dla nas zostało tylko 70 mln. Budowa centrum oznaczałaby zatem konieczność poważnego zadłużenia miasta, by pokryć wkład własny. Dlatego też podjęliśmy trudną i krytykowaną decyzję o odstąpieniu od tego projektu. Dziś, patrząc realistycznie, stawiamy na budowę nowego, funkcjonalnego dworca autobusowego spełniającego normy i poprawiającego komfort pasażerów.

Do tego dochodzą dworce przesiadkowe w dzielnicach.
Powstaną one w Karbiu oraz w Stroszku, dofinansowanie do realizacji tych inwestycji będziemy pozyskiwać ze środków unijnych – w ramach programu Fundusze Europejskie na Klimat, Infrastrukturę, Środowisko 2021-2027 i Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Centra przesiadkowe mają pozwolić na połączenie komunikacji tramwajowej, autobusowej, rowerowej i kolejowej. W kontekście budowy tych dworców warto też wspomnieć o modernizacji linii kolejowej nr 131. W ramach tego przedsięwzięcia w Stroszku powstaje przystanek przesiadkowy. Znalazł się on wprawdzie po innej stronie, niż w mojej ocenie byłoby to zasadne, ale tworząc nasze rozwiązania dopasowaliśmy się do tego, co robi PKP.

Tramwaje Śląskie ponownie przymierzają się do budowy linii tramwajowej ze Śródmieścia do Miechowic. Co miasto na to?
Tramwaje Śląskie opracowują studium wykonalności, a więc dokument kluczowy, mający pokazać, czy ta inwestycja ma sens, czy będzie zapotrzebowanie na nią wśród pasażerów. Określi też ryzyka i potencjalne trudności w realizacji projektu. Jeśli studium wykaże, że ta inwestycja ma sens, to jesteśmy jak najbardziej za, bo tramwaj to najbardziej opłacalny i ekologiczny środek transportu.

Zapowiedział pan zazielenienie Rynku. Co się pod tym hasłem kryje?
Przede wszystkim trzeba pomyśleć o mocno już wyeksploatowanej nawierzchni Rynku. Dziś to tak zwana patelnia, ludzie nie przychodzą tam, bo wiosną i latem z powodu dużego nasłonecznienia i braku cienia mogą się jedynie ugotować. Rynek musi stać się placem przyciągającym ludzi. Dająca cień i zapewniająca komfort wypoczynku zieleń jest niezbędna.

Bytomska Centralna Trasa Północ-Południe, czyli Becetka. Czy ten temat w ogóle jeszcze istnieje?
Wnioskowaliśmy o pieniądze na to przedsięwzięcie w rożnych unijnych i krajowych programach, ale koszt cały czas okazuje się zbyt duży, choćby ze względu na konieczność wybudowania szeregu obiektów inżynieryjnych na trasie. Podział inwestycji na etapy też nie rozwiązuje problemu. Pieniądze są bowiem przekazywane na przedsięwzięcia dające szybki efekt, a tu czegoś takiego nie będzie. Niemniej cały czas szukamy środków na Becetkę, bo jest potrzebna Bytomiowi.

Zapowiadał pan, że drugą kadencję poświęci też na przygotowanie następcy.
Nigdy nie zakładałem, że będę prezydentem długie lata, czy nawet dożywotnio, a teraz nie pozwala na to prawo. Są w moim otoczeniu osoby, które znają problemy miasta, potrafią je rozwiązywać i potrafią zarządzać. Nie czas natomiast na to, by już teraz je wskazywać, narażając na ataki.

Przepis zabraniający rządzenia więcej, niż dwie kadencje powinien być zmieniony?
Trudno powiedzieć, bo z jednej strony są miasta, w których przez lata powstały układy wpędzające je w kłopoty, łącznie z zapaścią finansową, a drugiej zaś znam wiele miast, które mają od dawna tych samych prezydentów, a oni świetnie je rozwijają ciesząc się poparciem.

Załóżmy, że przepis się nie zmieni. Zastanawiał się pan, co będzie robił od maja 2029, kiedy zakończy się ta kadencja?
- Oczywiście. Będę miał wówczas 52 lata, a to nie jest wiek pozwalający pójść na emeryturę, nie wyobrażam sobie zresztą, bym już wtedy prowadził styl życia emeryta. Moja sytuacja nie będzie ciekawa. Przepisy zabraniają mi przez pewien czas podejmować pracę w firmach, placówkach, czy jednostkach, wobec których wydawałem jakieś decyzje, a robiłem to przecież wobec wszystkich podmiotów w mieście. Myślę, że przydałbym się temu miastu, kocham je i chciałbym się tu nadal realizować. Planów sprecyzowanych nie mam, jest jeszcze czas na podjęcie decyzji. ■

Rozmawiał: TOMASZ NOWAK

eprasa.pl 2f277860ba

Autobusy płonęły jak pochodnie

PRZEZ CAŁY KRAJ PRZESZŁA SERIA WIELKICH POŻARÓW. NIESTETY, NIE OMINĘŁY ONE NASZEGO MIASTA. W UBIEGŁYM TYGODNIU W ZAJEZDNI PRZY UL. ŚW. ELŻBIETY SPALIŁO SIĘ 10 AUTOBUSÓW KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ.

Marcin Hałaś

KOMENDA PSP BYTOM

SŁAWOMIR WOJTYNEK

Najpierw był wielki pożar toksycznych odpadów w Siemianowicach Śląskich. Paliło się tam składowisko przy ul. Wyzwolenia. To około 8 kilometrów od bytomskiego Rynku. Rządowe Centrum Bezpieczeństwa wydało alert - nie tylko dla mieszkańców Siemianowic, ale także ościennych miast. Zalecano im, żeby nie przebywali na otwartej przestrzeni i nie otwierali okien. Na szczęście w tym dniu wiatr wiał w takim kierunku, że dym z pożaru nie był „pchany" w kierunku naszego miasta.

Seryjny podpalacz?

Następnie w wielkim pożarze spłonęła hala handlowa przy ul. Marywilskiej w Warszawie. Potem „seryjny podpalacz" zawitał do Bytomia. W nocy z niedzieli na poniedziałek (12/13 maja) ogień rozgorzał w zajezdni autobusowej przy ul. Świętej Elżbiety 1 (boczna ul. Konstytucji) w Karbiu. Nazwa obiektu brzmi: zajezdnia, ale wszystkie pojazdy stały tam na placu, pod gołym niebem.

Strażacy o pożarze zostali powiadomieni go godz. 2.20 w nocy. Pierwsze wozy gaśnicze były na miejscu 9 minut później, a o godz. 2.29 pożar został opanowany. W akcji brało udział 11 zastępów straży, jej działania zakończyły się o godz. 7 rano. 10 autobusów uległo kompletnemu spaleniu, ale udało się uratować 50 kolejnych wozów znajdujących się w zajezdni.

Mieszkańcy okolicznych domów słyszeli eksplozje. - Jak zawsze w takich przypadkach „strzelają" elementy konstrukcyjne pojazdów: szyby, opony, płyny eksploatacyjne - powiedział nam kpt. Jacek Mania z Państwowej Straży Pożarnej w Bytomiu.

Sprawcy poszukiwani

Zajezdnię użytkuje prywatna spółka, realizująca przejazdy komunikacji miejskiej na zlecenie Zarządu Transportu Metropolitalnego (m.in. na linii 623 z Miechowic do dworca PKP). Pod koniec ubiegłego tygodnia Prokuratura Rejonowa w Bytomiu podała, że przyczyną wybuchu ognia było umyślne podpalenie. Sprawcy wciąż są poszukiwani. Jeżeli zostaną ujawnieni, mogą otrzymać zarzuty sprowadzenia zagrożenia życia lub zdrowia wielu osób oraz zniszczenia mienia w wielkich rozmiarach.

Tego samego dnia, 13 maja w Bytomiu wybuchł kolejny pożar. Na nieużytkach za marketem budowlanym Castorama paliły się śmieci i podkłady kolejowe. Ten pożar w półtorej godziny ugasiły dwa zastępy zawodowych strażaków wspomaganych przez dwa zastępy OSP.

Seria pożarów wywołała w Polsce emocje i niepokój. Jednak minister spraw wewnętrznych poinformował, że zdaniem służb nie są one ze sobą powiązane. ■

Robocza sobota w wydziałach: Komunikacji i Spraw Obywatelskich

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców Bytomia, Urząd Miejski w Bytomiu będzie cyklicznie otwierał się w soboty dla klientów. Już w najbliższą sobotę, 25 maja w Urzędzie Miejskim w Bytomiu w godz. od 9.00 do 13.00 mieszkańcy będą mogli załatwić sprawy w Wydziale Spraw Obywatelskich i Wydziale Komunikacji.

Co będzie można załatwić podczas pracującej soboty w budynku przy ul. Parkowej 2?
W Wydziale Komunikacji Urzędu Miejskiego w Bytomiu będzie można dokonać m.in. rejestracji pojazdu, odebrać stały dowód rejestracyjny, wymienić dowód rejestracyjny, zgłosić zbycie/nabycie pojazdu, zawnioskować o wydanie wtórnika dokumentu. Natomiast przy stanowisku obsługowym dotyczącym prawa jazdy będzie możliwość złożenia wniosku na wymianę dokumentu, wniosku na profil kandydata na kierowcę (PKK) lub profil kierowcy zawodowego (PKZ), wydania międzynarodowego prawa jazdy oraz odbioru prawa jazdy.

W sobotę 25 maja mieszkańcy będą mogli również złożyć wniosek na wydanie dowodu osobistego w pokoju numer 116, a w pokoju nr 113 odebrać dowód, zastrzec lub zgłosić jego utratę. Z kolei w pokoju nr 109 będzie można załatwić również sprawy meldunkowe.

Obsługa klienta odbywać się będzie na podstawie biletu pobranego w biletomacie lub wizyt umówionych przez Internet. Warto zaznaczyć, że opłaty będzie można dokonać wyłącznie kartą płatniczą przy stanowisku obsługi. Jeśli opłata realizowana była na poczcie lub przelewem na konto bankowe, należy przedłożyć potwierdzenie dokonanej transakcji.

Kolejna robocza sobota w Urzędzie Miejskim w Bytomiu zaplanowana jest na 29 czerwca, w godz. 9.00-13.00.

BYTOM

REKLAMA

eprasa.pl 2f277860ba

Szkoły średnie rozpoczęły rekrutację absolwentów podstawówek

BYTOM. ZAKOŃCZYŁ SIĘ EGZAMIN ÓSMOKLASISTY, TERAZ CZAS NA WYBÓR SZKOŁY ŚREDNIEJ. NABÓR DLA ABSOLWENTÓW PODSTAWÓWEK DO LICEÓW I TECHNIKÓW ROZPOCZĄŁ SIĘ W NASZYM REGIONIE JUŻ 13 MAJA. W TYM ROKU KONKURENCJA W WYŚCIGU O PRZYJĘCIE DO WYMARZONEJ SZKOŁY PONADPODSTAWOWEJ MOŻE NIE BYĆ AŻ TAKA DUŻA JAK W POPRZEDNIM. WSZYSTKO DLATEGO, ŻE ÓSMOKLASISTÓW TYLKO Z NASZEGO MIASTA JEST O PONAD POŁOWĘ MNIEJ NIŻ ROK TEMU. NIE OZNACZA TO JEDNAK, ŻE DO KAŻDY ÓSMOKLASISTA DOSTANIE SIĘ DO WYMARZONEJ SZKOŁY.

MARCIN PAWLENKA

W bytomskim Zespole Szkół Administracyjno-Ekonomicznych i Ogólnokształcących można się kształcić między innymi w klasie mundurowej

MARCIN PAWLENKA

Nowoczesna pracownia mechatroniki w bytomskim ZST to jeden z tych atutów, który przyciąga do tej szkoły ambitnych absolwentów podstawówek

Marcin Pawlenka

Podczas naboru do szkół średnich obowiązuje zasada, że każdy ósmoklasista za pośrednictwem systemu elektronicznego może złożyć wniosek maksymalnie do trzech placówek. Spośród nich wskazuje szkołę pierwszego wyboru. Nabór tak naprawdę trwa do 25 lipca i kolejność zgłoszeń do szkół średnich nie ma tu znaczenia. Są oczywiście wyjątki dla uczniów wybierających się do klas sportowych, dwujęzycznych czy artystycznych. Tam należy zdać testy takie jak próby sprawności fizycznej, czy sprawdziany uzdolnień kierunkowych.

W placówkach, do których aplikuje najwięcej uczniów decydująca będzie liczba punktów. Maksymalnie można ich zdobyć 200. Połowę z nich uczniowie mają szansę zdobyć na egzaminie ósmoklasisty. Kolejnych 100 za oceny na świadectwie, a także szczególne osiągnięcia czy zaangażowanie w wolontariat. Komplet dokumentów dla przyszłych uczniów szkół ponad podstawowych to wniosek o przyjęcie do szkoły, zaświadczenie o wynikach egzaminu ósmoklasisty oraz świadectwo ukończenia ósmej klasy.

Nie będzie konkurencji?

W tym roku do egzaminu ósmoklasisty przystąpiło 655 uczniów z Bytomia. Rok temu egzamin zdawało 1747. To efekt reformy edukacyjnej sprzed 8 lat, kiedy to naukę w podstawówkach rozpoczęli pierwsi sześciolatkowie. Część z nich została odroczona od rozpoczęcia edukacji w pierwszej klasie i tak wytworzył się sztuczny niż. Oznacza to, że tegorocznym absolwentom podstawówek łatwiej będzie się dostać do wymarzonej szkoły, niż ich kolegom z poprzedniego rocznika. Nie będzie to jednak reguła we wszystkich szkołach.

Przykładem może być Zespół Szkół Technicznych w Szombierkach, który po raz kolejny może się pochwalić wysokimi notowaniami w rankingu zorganizowanym przez portal waszaedukacja.pl. To wciąć technikum numer 1 w Bytomiu, a w całym kraju zajęło 110. miejsce. Zadecydował o tym wysoki poziom nauczania, jak również świetne wyniki egzaminów maturalnych. W tym roku dyrekcja szkoły mimo niżu, spodziewa się wielu chętnych absolwentów podstawówek, którzy będą chcieli dostać się do ZST.

- Do tej pory mieliśmy dwóch, a nawet więcej chętnych na jedno miejsce, na wybranych kierunkach i spodziewam się, że ta tendencja zostanie utrzymana. To, że jest tylu chętnych wynika z atrakcyjności kierunków kształcenia i z atrakcyjności tego co oferujemy uczniom poza samymi lekcjami. Jest to szereg dodatkowych działań, dodatkowych zajęć, w których uczniowie mogą brać udział. Są to również wyjazdy na staże zagraniczne, udział w projektach typu Erasmus. Każdy ma możliwość wyjazdu za granicę i jest to całkowicie finansowane ze środków zewnętrznych - wylicza Artur Lubos, dyrektor ZST w Bytomiu.

Wierzą w moc szkoły

Jedną z bardziej kultowych szkół w naszym mieście jest I Liceum Ogólnokształcące im. Jana Smolenia. Srebrna Tarcza 2024 Fundacji Edukacyjnej Perspektywy potwierdza, że jest to placówka wśród 1000 najlepszych liceów w kraju. W tym roku również chętnych, żeby uczyć się w Smoleniu raczej nie zabraknie. Tym bardziej, że co roku wszystkie klasy są zapełnione.

- Nasza oferta nie odbiega od tej z lat wcześniejszych. Od zawsze panuje tu atmosfera nauki i młodości, a co istotne zawsze spełniamy obietnice. Jeśli ma powstać klasa biotechniczna, to taka klasa powstaje i nauczanie wszystkich przedmiotów jest na bardzo wysokim poziomie. Mamy również bardzo wysoką zdawalność egzaminów maturalnych. Podobnie jak uczniowie wierzę w moc mojej szkoły, której sama jestem absolwentką, a przede wszystkim nauczycielem języka angielskiego - mówi z dumą Katarzyna Łoza, dyrektor I LO w Bytomiu.

Do wielu kultowych bytomskich szkół aplikują uczniowie również z sąsiednich miast i to może oznaczać, że nie każdy chętny zostanie przyjęty do wymarzonej szkoły. Absolwenci podstawówek, którzy nie dostaną się do wybranych szkół średnich mogą jeszcze próbować szczęścia w naborze uzupełniającym. ■

Uczniowie o szkołach

Daniel Chałubiński
ZSAEiO W Bytomiu

Wybrałem kierunek logistykę w ZSAEiO. Z tym kierunkiem wiążę moją przyszłość zawodową, interesuje się transportem. Polecam tę szkołę każdemu. Ósmoklasiści, którzy złożą tu dokumenty i się dostaną będą na pewno zadowoleni z tego wyboru

Amelia Górska
ZST w Bytomiu

Jestem uczennicą IV klasy, na profilu ekonomia. Szkołę polecało mi wielu moich znajomych, ze względu na wysoki poziom nauczania. Poza tym jestem stąd i do szkoły mam piechotą 15 minut, a ekonomia jest kierunkiem przyszłościowym.

Dawid Tomaszewski
ZST w Bytomiu

Od dłuższego czasu interesowały mnie komputery, dlatego wybrałem informatykę. Jest to coś co sprawia mi przyjemność. Jestem z Rudy Śląskiej, jednak wybrałem tę szkołę ponieważ najbardziej mnie zainteresowała to jakie ta szkoła daje możliwości uczniom, między innymi wyposażenie na wysokim poziomie.

Dominik Burg
ZST w Bytomiu

Przeglądają ofertę szkół średnich zauważyłem, że ZST zawsze miało najwyższe wyniki nauczania i najlepszy kierunek mechatroniczny. Stąd moja decyzja. Jestem osobą, która nie lubi iść na łatwiznę i nie lubi półśrodków dlatego stwierdziłem, że ZST będzie dla mnie najlepszym wyzwaniem.

eprasa.pl 2f277860ba

Tomasz Nowak

redaktor naczelny

Ile kasy dla burmistrza?

Cztery razy z rzędu radzionkowska opozycja przegrywała wybory i nie potrafiła odsunąć od władzy burmistrza Gabriela Tobora. Za piątym razem też się jej nie udało, ale tym razem zabrakło naprawdę niewiele - konkretnie 85 głosów. Co więcej w Radzie Miasta opozycja po raz pierwszy zapewniła sobie większość i teraz to ona może sterować burmistrzem. W efekcie poczuła krew i zapewne nie będzie czekała do roku 2029, aż kadencja Tobora się skończy. Prawo daje jej możliwości wymuszenia jej skrócenia i wydaje się, że sam burmistrz tez doskonale o tym wie, bo o udzielenie mu absolutorium poprosił jeszcze odchodzących radnych.

Na razie opozycja urządziła sobie pokaz siły, czy jak kto woli małostkowości i już przy pierwszej okazji obcięła Toborowi pensję, O niewiele, bo o jedną dziesiątą, więc krzywdy mu nie zrobiła. Pewnie jakoś Tobor zaciskając pasa koniec z końcem zwiąże. Tego akurat nie rozumiem, bo skoro to miał być pokaz siły i ostrzeżenie: „Teraz to my dyktujemy warunki", to trzeba było ściąć kilka razy więcej. Takie niby cięcie prawie nic nie zmienia.

Radni opozycji argumentując swoją decyzję przekonywali, że to wcale nie obniżka, ale ustalenie wynagrodzenia na nowo w związku z początkiem kadencji. Co więcej dowodzą, że gdyby ich kandydatka na burmistrza, a więc Justyna Janiczek wygrała wybory, to jej nie daliby zarobić więcej, niż Toborowi. No cóż, wierzę im, ale nie do końca, bo sprawdzić tego się nie da. A jak tak, to deklarować można wszystko. Ja na przykład deklaruję, że jak zostanę burmistrzem Radzionkowa, to w ogóle nie będę brał pensji.

Był też argument o konieczności wyjścia naprzeciw oczekiwaniom społecznym. W to akurat uwierzyć potrafię bez większego trudu. Zawiści z powodu tego, że ktoś zarabia więcej, niż inni, i więcej, niż wynosi średnia krajowa specjalnie zapewne wzbudzać nie trzeba i to nie tylko w Radzionkowie.

No i jeszcze trzeci powód: trzeba oszczędzać. To też rozumiem i nawet się zgadzam. Oszczędzanie jest ok. Ale przecież jako się rzekło 10 procent z wypłaty burmistrza to żadna oszczędność. Kropelka ledwie. Ale podobno radni radzionkowskiej opozycji wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społecznym na kolejnej sesji złożą i gremialnie poprą wniosek o zmniejszenie swoich diet. Czyż nie tak właśnie będzie?

Małgorzata Wiśniewska-Wilk

prezes Czarnych Bytom

Romanse, romanse

Żyjąc w moim mieście ciągle jestem zaskakiwana nowymi sytuacjami do jakich w Niemczech nie byłam przyzwyczajona. Chodzi o plotki o romansach. Odkąd wróciłam do Bytomia co jakiś czas słyszę o moich zmieniających się partnerach, z którymi miałam rzekomy romans. Kompletnie mnie to nie boli, wręcz bawi i często ze śmiechem informuję, że jak mam romans, to o nim nie wie nikt, a jeżeli wie tyle osób to znaczy, że to nieprawda.

Mogę sobie pozwolić na taką odpowiedź, ponieważ jestem pewna siebie, znam swoją wartość, jestem niezależna, ale przede wszystkim mam dorosłe dzieci, które mieszkają za granicą. Kiedy słyszę jak ludzie opowiadają o romansach znajomej, czy znajomego, to zastanawiam się, czy oni w ogóle myślą? Czy mają choć trochę empatii? Dorosły człowiek zniesie wiele, ale dzieci można w ten sposób niesamowicie skrzywdzić. A jak wiadomo większość osób, które plotki dotyczą takowe posiada. Będąc małą dziewczynką słyszałam plotki o rzekomych romansach mojego ojca. Któregoś dnia usłyszałam, że był widziany w towarzystwie atrakcyjnej kobiety, którą trzymał za rękę. Pamiętam ten dzień jak dziś. Miałam dziewięć lat. Stałam pod blokiem i czekałam aż tato wróci z klubu. Od razu tacie to wypłakałam pytając, czy nas zostawi. Usiadł ze mną na ławce i tłumaczył, że szczególnie osoby wyróżniające się urodą, stanowiskiem, czy statusem finansowym całe życie narażone są na na tego typu plotki. Jeżeli nawet im się cokolwiek przydarzy, to nie jest to niczyją sprawą, ponieważ nikt nie wie jak wygląda prywatne życie takich osób.

Kilka lat później to właśnie tato był konfrontowany z podobną sytuacją, ponieważ gdy tylko zamieniłam się w kobietę i często uczestniczyłam w imprezach do niego dochodziły plotki o moim złym prowadzeniu się. Nie chcemy, żeby nasze dzieci były krzywdzone. Nie krzywdzimy więc cudzych. Dzisiaj wypowiedziana plotka, którą żyjemy pięć minut może skrzywdzić dziecko na całe życie. Nie każde dziecko będzie miało odwagę czekać na rodzica jak ja i poddać go konfrontacji. Większość będzie to dusić w sobie i cierpieć latami.

A jeżeli już decydujemy się na zdradę, bo przecież takowe bywają, to zastanówmy się czy naprawdę jest się czym chwalić. Skupmy się na naszych związkach, uszczęśliwiajmy naszych partnerów/partnerki i oczekujmy tego samego od nich, a wtedy cudze życie będzie nam kompletnie obojętne. I pamiętajmy, że jak mawiał Cyprian Kamil Norwid „Jedyna miłość, która nas nigdy nie zdradzi, to własna miłość."

dr Bartosz Sitek

wykładowca, komunikolog, politolog

Słowo daję

Lubimy wierzyć politykom. Z jakiegoś powodu wydaje nam się, że są inni od nas samych. Że dotrzymają słowa. Przemawia przez nas tęsknota za światem, jeśli nie idealnym, to przynajmniej lepszym niż ten za oknami. Widzimy polityków takimi, jakimi chcielibyśmy aby byli. I jakimi, być może, sami chcielibyśmy być.

Dlaczego jednak politycy mieliby się różnić od nas wszystkich? Dlaczego mieliby mówić prawdę i wywiązywać się z danych obietnic? Pod tym względem jesteśmy wszyscy tacy sami. Rzucamy słowa na wiatr, nie przejmując się konsekwencjami. Któż z nas nie usłyszał „będę winna grosik" i już więcej owego grosika nie zobaczył? Kto czegoś nie obiecał, by później się tego wyprzeć? Komu obiecano awans, którego nigdy później nie otrzymał? W końcu obiecać można wszystko. W razie czego po czasie dodając, że co prawda wtedy obiecałem, ale dziś już zmieniłem zdanie. Kultywujemy niekonsekwencję.

Funkcjonujemy w rzeczywistości sloganów reklamowych, o których z góry wiadomo, że są nie do zrealizowania. Magiczny proszek nie spierze plam z wina (ani winy) i wszyscy doskonale o tym wiemy. Jednak nabieramy się: kłamstwo jest skuteczne, gdy okłamany chce w nie wierzyć. Zatem nie da się nabrać tylko ten, kogo już wcześniej odarto ze złudzeń.

Wydaje się zresztą, że dzisiejszy świat jest urządzony dokładnie odwrotnie niż podpowiadałaby elementarna przyzwoitość. To ten kto pamięta deklaracje innych, jest często uważany za pamiętliwego czy małostkowego, za tego kto wypomina. Nic w tym dziwnego: ktoś lubi, gdy mu przypomnieć, że nie dotrzymał słowa? W takich okolicznościach trudno funkcjonować bez frustracji tym, którzy posiadają dobrą pamięć. Przywykamy więc jako społeczeństwo do nieustannej płynności nawet najbardziej solennych zapewnień.

Na tym mechanizmie żerują różnej maści oszuści, manipulanci i karierowicze. Także politycy. Ci ostatni preferują czas przyszły. Zwykle strasznie się obruszają, gdy ktoś przywołuje ich wcześniejsze deklaracje. Wolą mówić: „osiągniemy" niż „osiągnęliśmy". Często dlatego, że nieszczególnie mają się czym pochwalić. Jeśli zatem szukamy ideałów, nie szukajmy ich w polityce. Raczej wybierzmy zachwyty nad losami filmowych czy literackich superbohaterów, którzy za każdym razem dotrzymują danego słowa. W końcu ich także stworzyła nasza tęsknota za ideałem.

dr inż. Michał Staniszewski

przewodniczący Rady Miejskiej w Bytomiu

No to startujemy!

Rada Miejska i prezydent nową kadencję rozpoczęli 7 maja od uroczystego ślubowania. Były podziękowania, gratulacje, ale przede wszystkim przedstawienie założeń i planów działania na kolejne 5 lat. Dzięki głosom radnych, będę miał ogromny zaszczyt przewodniczyć Radzie Miejskiej, a moimi zastępcami zostali wybrani Joanna Stępień, Grzegorz Nowak oraz Andrzej Wężyk – doświadczeni radni z dużym dorobkiem zawodowym i społecznym.

Radni powołali kluby radnych oraz komisje, a największym klubem, liczącym 14 radnych, jest klub radnych Koalicji Obywatelskiej, który zrzesza społeczników, członków Platformy Obywatelskiej, Nowoczesnej oraz Stowarzyszenia Budujmy Bytom. W bytomskiej Radzie będą również kluby Wspólny Bytom 2050 oraz Prawo i Sprawiedliwość. Radni będą pracować w 7 komisjach tematycznych, każdy z radnych średnio w dwóch komisjach, które dotyczą różnych zakresów działalności miasta jak zdrowie, edukacja, finanse czy sprawy komunalne. Podczas czerwcowej sesji Rada będzie zajmować się analizą raportu o stanie miasta, a także wnioskiem o udzielenie prezydentowi wotum zaufania oraz absolutorium.

W swoim inauguracyjnym wystąpieniu prezydent Wołosz potwierdził zapowiedzi realizacji kolejnych inwestycji w tej kadencji takich jak budowa basenu, ścieżek rowerowych, trzech centrów przesiadkowych, a także zazielenienie Rynku. Oczywiście kolejnym ważnym wyzwaniem będzie pilnowanie realizacji programu wyborczego Koalicji 15 października. Będziemy rozmawiać z nowym zarządem SRK w celu komunalizacji majątku spółki, a także rozwiązywaniu problemów mieszkańców.

Czekamy na szczegóły programu wsparcia remontów kamienic, który został zapowiedziany w Bytomiu przez premiera Donalda Tuska w zeszłym roku. Po latach rządów PiS i centralizacji wydatków samorządowych, oczekujemy realnych zmian w finansowaniu samorządów. Minister Adam Domański mówił o rozwiązaniach systemowych, a pierwsze założenia zostały już przedstawione. Jedno jest pewne, zapinamy pasy i startujemy w nową kadencję, a wszystkich Państwa zapraszamy do współpracy!

eprasa.pl 2f277860ba

Zaświadczenie o prawie do głosowania

Prezydent Bytomia informuje, że na podstawie:
1. Kodeksu wyborczego z dnia 5 stycznia 2011r. (Dz. U. z 2023r., poz. 2408 z pózn. zm.),
2. Rozporządzenia Ministra Cyfryzacji z dnia 3 sierpnia 2023r. w sprawie spisu wyborców (Dz. U. z 2023r., poz. 1512),
3. Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 28 lipca 2023r. w sprawie wzorów wniosków o ujęcie w obwodzie głosowania, skreślenie wyborcy z Centralnego Rejestru Wyborców, zmianę miejsca głosowania oraz wzoru i sposobu ewidencjonowania zaświadczeń o prawie do głosowania (Dz. U. z 2023r., poz. 1495),

wyborcy, którzy przed dniem wyborów do Parlamentu Europejskiego tj. przed 9 czerwca 2024r. zamierzają zmienić miejsce pobytu, mogą otrzymać na wniosek zaświadczenie o prawie do głosowania.

Z zaświadczeniem takim można głosować w dowolnym obwodzie głosowania w kraju, za granicą lub na polskim statku morskim w dniu wyborów. Wniosek o wydanie zaświadczenia można złożyć w dowolnie wybranym urzędzie gminy (bez względu na miejsce zamieszkania wyborcy lub ujęcia w spisie wyborców) – musi on być jednak złożony w wersji papierowej z własnoręcznym podpisem.

Zaświadczenie o prawie do głosowania wyborca może odebrać osobiście, po okazaniu dokumentu (np. dowodu osobistego, paszportu) lub przez upoważnioną pisemnie osobę, w urzędzie gminy, w którym złożono wniosek. W przypadku upoważnienia innej osoby do odbioru zaświadczenia wyborca sporządza wniosek o wydanie zaświadczenia (wniosek musi zostać podpisany przez wyborcę nawet jeśli zaświadczenie odbiera pełnomocnik) i upoważnienie (może to być jeden dokument), w którym wskazuje swoje imię (imiona) i nazwisko, numer PESEL, adres zamieszkania, informację, w jakich wyborach wyborca jest uprawiony do głosowania, a także dane osoby upoważnionej do odebrania zaświadczenia.

Zaświadczenia wydawane będą do dnia **6 czerwca 2024 r.** w Wydziale Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Bytomiu, ul. Parkowa 2 (pokój 105) w godzinach pracy urzędu tj. od 7.30 do 17.30 w poniedziałek, od 7.30 do 15.00 wtorek – piątek.

Wyborca, któremu wydano zaświadczenie o prawie do głosowania zostanie z urzędu skreślony ze spisu wyborców w swoim obwodzie głosowania.

Należy zwrócić szczególną uwagę, aby nie utracić zaświadczenia o prawie do głosowania. W przypadku jego utraty, niezależnie od przyczyny, nie będzie możliwe otrzymanie kolejnego zaświadczenia, a tym samym wzięcie udziału w głosowaniu również w obwodzie właściwym dla miejsca stałego pobytu.

Informacja telefoniczna: 32 283 61 05.

Uprawienia osób niepełnosprawnych

Prezydent Bytomia informuje, że wyborcy, w tym niepełnosprawni, mogą w dniu 9 czerwca 2024r., w wyborach do Parlamentu Europejskiego, głosować osobiście w lokalu wyborczym w obwodzie głosowania właściwym dla miejsca zamieszkania lub w wybranym przez siebie lokalu wyborczym dostosowanym do potrzeb osób niepełnosprawnych. W tym celu należy złożyć wniosek o zmianę miejsca głosowania.

Wniosek o zmianę miejsca głosowania może dotyczyć wyłącznie lokalu obwodowej komisji wyborczej dostosowanego do potrzeb wyborców niepełnosprawnych położonego w okręgu wyborczym właściwym dla adresu, pod którym wyborca ujęty jest w stałym obwodzie głosowania w Centralnym Rejestrze Wyborców. Jedynie w przypadku gdy w tym okręgu wyborczym nie ma takiego lokalu wyborczego, wniosek może dotyczyć lokalu obwodowej komisji wyborczej dostosowanego do potrzeb wyborców niepełnosprawnych położonego w innym okręgu wyborczym.

Termin składania wniosków upływa 6 czerwca 2024 r.

Po złożeniu wniosku wyborca zostanie skreślony ze spisu w stałym obwodzie głosowania właściwym dla adresu zameldowania na pobyt stały lub adresu stałego zamieszkania.

Wyborcy niepełnosprawnemu, na jego prośbę, może pomagać w głosowaniu w lokalu wyborczym inna osoba, w tym także niepełnoletnia. Pomoc ta może mieć tylko techniczny charakter. Nie może ona polegać na sugerowaniu wyborcy sposobu głosowania lub na głosowaniu w zastępstwie tego wyborcy.

Wyborca niepełnosprawny może głosować przy użyciu nakładek na karty do głosowania sporządzonych w alfabecie Braille´a. W dniu wyborów obwodowa komisja wyborcza wraz z kartą do głosowania wyda osobie niepełnosprawnej, na jej prośbę, nakładkę na kartę.

Informacja o lokalach obwodowych komisji wyborczych dostosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Bytom oraz w obwieszczeniu Prezydenta Miasta Bytomia o numerach i granicach obwodów głosowania.

Druki wniosków można otrzymać w pokoju 124.

Informacja telefoniczna: 32 283 61 23, 32 283 61 24.

Dopisanie do Centralnego Rejestru Wyborców

W spisie wyborców Bytomia sporządzonym dla stałych obwodów głosowania zostaną z urzędu ujęci wyborcy:

- zameldowani na pobyt stały w Bytomiu,
- stale zamieszkujący na terenie Bytomia, na własny wniosek ujęci w Centralnym Rejestrze Wyborców w stałym obwodzie głosowania właściwym dla miejsca stałego zamieszkania,
- nigdzie niezamieszkali, stale przebywający na terenie Bytomia, ujęci na własny wniosek w Centralnym Rejestrze Wyborców w stałym obwodzie głosowania na obszarze miasta Bytomia.

Wyborca czasowo przebywający w Bytomiu w dniu wyborów, może wziąć udział w głosowaniu w Bytomiu jeżeli złoży jednorazowy wniosek o zmianę miejsca głosowania. Wniosek należy złożyć do **6 czerwca** do urzędu gminy właściwego dla wybranego stałego obwodu głosowania na obszarze gminy, w której wyborca przebywać będzie w dniu wyborów w postaci:
1) papierowej, opatrzonym własnoręcznym podpisem do urzędu gminy właściwego dla wybranego stałego obwodu głosowania na obszarze gminy, w której wyborca przebywać będzie w dniu wyborów (wniosek o zmianę miejsca głosowania można pobrać w Wydziale Spraw Obywatelskich w pokoju 124 i następnie złożyć w kancelarii urzędu w pokoju 128);
2) elektronicznej, opatrzonym kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym, przy użyciu usługi na stronie gov. pl.

We wniosku podaje się:
- nazwisko i imiona,
- numer PESEL,
- obywatelstwo,
- adres przebywania w dniu wyborów.

Dla osób stale przebywających na terenie gminy Bytom – bez zameldowania na pobyt stały – dostępny jest również wniosek o ujęcie w stałym obwodzie głosowania, który można pobrać w pokoju 124. Następnie w/w wniosek należy złożyć wraz z wymaganymi dokumentami potwierdzającymi stałe przebywanie pod danym adresem (np. umowa najmu, rachunki za media, rozliczenie roczne PIT itp.) w pokoju 124.

Informacja telefoniczna: 32 283 61 23, 32 283 61 24.

Głosowanie korespondencyjne

Głosować korespondencyjnie mogą wyborcy posiadający orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2024r., poz. 44) w tym także wyborcy posiadający orzeczenie organu rentowego o:
1) całkowitej niezdolności do pracy, ustalone na podstawie art. 12 ust. 2, i niezdolności do samodzielnej egzystencji, ustalone na podstawie art. 13 ust. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2023r., poz. 1251,1429,1672);
2) niezdolności do samodzielnej egzystencji, ustalone na podstawie art. 13 ust. 5 ustawy wymienionej w pkt 1;
3) całkowitej niezdolności do pracy, ustalone na podstawie art. 12 ust. 2 ustawy wymienionej w pkt 1;
4) o zaliczeniu do I grupy inwalidów;
5) o zaliczeniu do II grupy inwalidów;

a także osoby o stałej albo długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, którym przysługuje zasiłek pielęgnacyjny.

Głosować korespondencyjnie mogą również wyborcy:
1) podlegający w dniu głosowania obowiązkowej kwarantannie, izolacji lub izolacji w warunkach domowych;
2) którzy najpóźniej w dniu głosowania ukończą 60 lat.

Głosować korespondencyjnie można tylko w kraju.

Zamiar głosowania korespondencyjnego powinien być zgłoszony przez wyborcę komisarzowi wyborczemu – termin zgłoszenia zamiaru głosowania korespondencyjnego upływa **27 maja 2024 r.**

Jeżeli w dniu głosowania będziesz podlegał obowiązkowej kwarantannie lub izolacji, możesz złożyć wniosek o głosowanie korespondencyjne do 4 czerwca 2024 r. Wyborca, który rozpoczął podleganie obowiązkowej kwarantannie, izolacji lub izolacji w warunkach domowych po terminie wskazanym powyżej, może zgłosić zamiar głosowania korespondencyjnego do 2 dnia przed dniem wyborów tj. do dnia 7 czerwca 2024 r.

Zgłoszenia dokonuje się w godzinach pracy delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Katowicach obsługującego komisarza wyborczego tj. od poniedziałku do piątku od 7.30 do 15.30.

Siedziba Delegatury: 40-032 Katowice, ul. Jagiellońska 25, pok. 153, tel. (32) 725 92 09, fax (32) 207 71 53, (adres e-mail: katowice@kbw.gov.pl), e-puap: /87q6swch6s/skrytka@epuap

Zgłoszenie zamiaru głosowania korespondencyjnego może być dokonane:
1. ustnie,
2. na piśmie utrwalonym w postaci:
a. papierowej, opatrzonym własnoręcznym podpisem,
b. elektronicznej, opatrzonym kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym, przy użyciu usługi elektronicznej udostępnionej na stronie internetowej gov. pl, po uwierzytelnieniu tej osoby
3. telefonicznie – w przypadku wyborcy niepełnosprawnego oraz wyborcy podlegającego w dniu głosowania obowiązkowej kwarantannie, izolacji lub izolacji w warunkach domowych.

Zgłoszenie powinno zawierać nazwisko, imię (imiona), numer ewidencyjny PESEL wyborcy, oznaczenie wyborów, których dotyczy zgłoszenie, a także wskazanie adresu, na który ma być wysłany pakiet wyborczy. Do zgłoszenia należy dołączyć kopię aktualnego orzeczenia właściwego organu orzekającego o ustaleniu stopnia niepełnosprawności. Jeżeli zgłoszenia dokonano ustnie, wyborca musi odrębnie przekazać orzeczenie urzędowi gminy. W zgłoszeniu wyborca z orzeczeniem o niepełnosprawności może zażądać przesłania wraz z pakietem wyborczym nakładek na karty do głosowania sporządzonych w alfabecie Braille´a.

Głosować korespondencyjnie nie mogą wyborcy umieszczeni w spisach wyborców w obwodach głosowania utworzonych w zakładach leczniczych, domach pomocy społecznej, zakładach karnych i domach studenckich, a także wyborcy, którzy udzielili pełnomocnictwa do głosowania.

Wniosek zgłoszenia zamiaru głosowania korespondencyjnego można również pobrać w pokoju 112 lub pobrać ze strony internetowej www.bytom.pl i następnie złożyć w Wydziale Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Bytomiu w pokoju 112.

Informacja telefoniczna: 32 283 61 12.

Głosowanie przez pełnomocnika

Prezydent Bytomia informuje, że na podstawie ustawy z dnia 5 stycznia 2011r. Kodeks wyborczy (Dz. U. z 2023r., poz. 2408 z póz. zm.) oraz rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 28 lipca 2011r. w sprawie sporządzenia aktu pełnomocnictwa do głosowania w wyborach: do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, do Parlamentu Europejskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, do organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego oraz wójtów, burmistrzów i prezydentów miast (tekst jednolity Dz. U. z 2024r., poz. 314) wyborca (bez względu na wiek) posiadający aktualne orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności w rozumieniu ustawy z 27 sierpnia 1997r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (tekst jednolity Dz. U. z 2024r., poz. 44) w tym także wyborcy posiadający orzeczenie organu rentowego o:
1) całkowitej niezdolności do pracy, ustalone na podstawie art. 12 ust. 2, i niezdolności do samodzielnej egzystencji, ustalone na podstawie art. 13 ust. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 1251, 1429, 1672);
2) niezdolności do samodzielnej egzystencji, ustalone na podstawie art. 13 ust. 5 ustawy wymienionej w pkt 1;
3) całkowitej niezdolności do pracy, ustalone na podstawie art. 12 ust. 2 ustawy wymienionej w pkt 1;
4) o zaliczeniu do I grupy inwalidów;
5) o zaliczeniu do II grupy inwalidów;

a także osoby o stałej albo długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, którym przysługuje zasiłek pielęgnacyjny.

Ponadto głosować przez pełnomocnika mogą wyborcy, którzy najpóźniej w dniu głosowania ukończą 60 lat.

Głosować przez pełnomocnika można tylko w kraju. Pełnomocnikiem może być osoba posiadająca prawo wybierania.

Pełnomocnikiem nie może być:
1) osoba wchodząca w skład komisji obwodowej właściwej dla obwodu głosowania osoby udzielającej pełnomocnictwa do głosowania;
2) mąż zaufania;
3) obserwator społeczny;
4) osoba kandydująca w wyborach.

Pełnomocnictwo można przyjąć:
1) tylko od jednej osoby lub
2) od dwóch osób, jeżeli co najmniej jedną z nich jest wstępny (ojciec, matka, dziadek, babka, itd.), zstępny (syn, córka, wnuk, wnuczka, itd.), małżonek, brat, siostra lub osoba pozostająca w stosunku przysposobienia, opieki lub kurateli w stosunku do pełnomocnika.

Akt pełnomocnictwa do głosowania jest sporządzany w miejscu zamieszkania wyborcy udzielającego pełnomocnictwa lub jeżeli wyborca zwróci się o to we wniosku: w innym miejscu na terenie Miasta Bytomia.

Wniosek o sporządzenie aktu pełnomocnictwa do głosowania należy złożyć w Wydziale Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Bytomiu, ul. Parkowa 2 (pokój 112), w godzinach urzędowania, do dnia **31 maja 2024 r.**

Wniosek o sporządzenie aktu pełnomocnictwa może być złożony:
1) ustnie;
2) na piśmie utrwalonym w postaci:
a) papierowej, opatrzonym własnoręcznym podpisem,
b) elektronicznej, opatrzonym kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym, przy użyciu usługi elektronicznej udostępnionej na stronie internetowej gov.pl, po uwierzytelnieniu tej osoby.

Wniosek powinien zawierać nazwisko i imiona, numer PESEL oraz adres zamieszkania zarówno wyborcy jak i pełnomocnika oraz wyraźne oznaczenie wyborów, których dotyczy pełnomocnictwo.

Wymagane dokumenty do sporządzenia aktu pełnomocnictwa:
- wypełniony i podpisany przez wyborcę wniosek /jeżeli wyborca nie może lub nie umie złożyć podpisu, wniosek podpisuje osoba, która wyraziła zgodę na przyjęcie pełnomocnictwa/;
- pisemna zgoda osoby mającej być pełnomocnikiem na przyjęcie pełnomocnictwa do głosowania;
- kopia aktualnego orzeczenia właściwego organu orzekającego o ustaleniu stopnia niepełnosprawności, jeżeli wyborca udzielający pełnomocnictwa w dniu głosowania nie będzie miał ukończonych 60 lat;

Cofnięcie pełnomocnictwa:
- wyborca ma prawo cofnięcia pełnomocnictwa poprzez złożenie, najpóźniej na 2 dni przed dniem wyborów, tj. do dnia 7 czerwca 2024 r., stosownego oświadczenia Prezydentowi Bytomia lub doręczenie takiego oświadczenia właściwej obwodowej komisji wyborczej w dniu głosowania pod warunkiem, że pełnomocnik jeszcze nie oddał głosu.

Pełnomocnictwa do głosowania nie może udzielić osoba, która zgłosiła zamiar głosowania korespondencyjnego.

Głosowania przez pełnomocnika nie przeprowadza się w obwodach utworzonych w zakładach leczniczych, domach pomocy społecznej, zakładach karnych i domach studenckich. Wniosek o sporządzenie aktu pełnomocnictwa do głosowania w wyborach do Parlamentu Europejskiego zarządzonych na dzień 9 czerwca 2024r. oraz formularz zgody na przyjęcie pełnomocnictwa do głosowania można otrzymać w pokoju 112 lub pobrać ze strony internetowej www.bytom.pl

Informacja telefoniczna: 32 283 61 12.

REKLAMA

eprasa.pl 2f277860ba

RADZIONKÓW

Wiatr powalił drzewo, ulica była zablokowana

RADZIONKOW.PL

Silny wiatr dawał się nam ostatnio mocno we znaki. Szkód narobił w Radzionkowie, przewracając drzewo rosnące przy ulicy Przyjaźni.

W wyniku zdarzenia nikt nie ucierpiał, ale droga na odcinku od byłej Restauracji u Blachuta" aż do ul. Wspólnej przed długi czas była nieprzejezdna. Sprawą zajęły się odpowiednie służby. Po usunięciu powalonego drzewa, do czego posłużył specjalistyczny sprzęt, drogę odblokowano. **IZO**

Policjant, który pomógł

Pomógł ci funkcjonariusz policji? Możesz go zgłosić do konkursu organizowanego przez Komendę Główną.

- Celem konkursu jest wyróżnienie policjantów, którzy charakteryzują się profesjonalizmem, empatią i umiejętnościami w indywidualnej pomocy pokrzywdzonym, w tym oobom doznającym przemocy domowej - mówi sierż. sztab. Paulina Gnietko, podoficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Bytomiu. Żeby zgłosić funkcjonariusza do konkursu, trzeba wypełnić formularz i wysłać go tradycyjną pocztą lum mailem do KMP.

Zgłoszenia przyjmowane do końca maja. Potem wyłonieni zostaną laureaci, którzy otrzymają okolicznościowe statuetki, listy gratulacyjne, drobne upominki i... nagrody motywacyjne w formie pieniężnej. **M**

ŚLĄSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
FIRMA „WALICKI"
KREMATORIUM
41 - 902 Bytom ul. Piekarska 99
TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
(32) 281 42 18, fax (32) 281 95 17

✔ *Załatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem:*
- wypłacanie zasiłków pogrzebowych
- sprzedaż trumien - 50 wzorów
- wyrób wieńców i wiązanek pogrzebowych - hurtownia kwiatów
- tabliczki, krzyże, klepsydry, nekrologi
- kaplica pogrzebowa, nowoczesne chłodnie
- pomniki i grobowce

✔ *O każdej porze jesteśmy do Państwa dyspozycji.*
✔ *Posiadamy własne krematorium.*
✔ *Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i za granicą.*

BIURO CZYNNE:
od 8.00 do 18.00 w soboty od 8.00 do 13.00

REKLAMA

Tory kolejowe blisko, a ekranów nie przewidziano

VITOR STROSZEK. MODERNIZACJA BIEGNĄCEJ PRZEZ BYTOM LINII KOLEJOWEJ NR 131 CIESZY WSZYSTKICH, BO PROWADZI DO EPOKOWYCH PRZEOBRAŻEŃ. ALE MIESZKAŃCY BLOKÓW POŁOŻONYCH NA VITORZE I W STROSZKU CZUJĄ SPORY NIEDOSYT, BO PLANUJĄC REMONT PKP PLK NIE POSTARAŁO SIĘ O TO, BY ICH DOMY OSŁONIĆ PRZED HAŁASEM POCIĄGÓW EKRANAMI AKUSTYCZNYMI.

BYTOM.PL

Remont wielki i kosztowny, a o ekranach zapomnieli

Tomasz Nowak

Remont wspomnianej linii, tak zwanej magistrali węglowej biegnącej z południa na północ Polski trwa już od wielu miesięcy, a jego efekty są bardzo dobrze widoczne. Robią też spore wrażenie. Wystarczy przyjrzeć się temu, jak gwałtownie i pozytywnie zmienia się bytomski dworzec główny, a zwłaszcza jego hala peronowa.

Gruntownie przebudowywane są też wszystkie nasze wiadukty, łącznie z tym najważniejszym, wiszącym nad skrzyżowaniem ulic Zabrzańskiej, Łagiewnickiej, Miarki oraz Jagiellońskiej. Do tego doliczmy jeszcze między innymi modernizację torowisk i pozostałej infrastruktury kolejowej oraz oczywiście rewitalizację początkowo przeznaczonej do likwidacji zabytkowej nastawni. Jej zadania przejmie teraz wzniesione w rejonie ul. Składowej Lokalne Centrum Sterowania Ruchem, które naszpikowano nowoczesnymi, gwarantującymi bezpieczeństwo urządzeniami oraz systemami. Bez dwóch zdań nigdy wcześniej w dziejach naszego miasta nie odnawiano tych wszystkich obiektów z takim rozmachem i takim efektem.

Łyżka dziegciu w beczce miodu

Istotne zmiany dokonują się między innymi na Vitorze oraz Stroszku. Tam nie tylko przebudowano wiadukt i wymieniono torowisko, ale też w nowym, znacznie atrakcyjniejszym dla mieszkańców miejscu powstaje przystanek Bytom Północny. Pasażerowie korzystający z niego będą się mogli szybko przesiąść z pociągu na autobus lub tramwaj i kontynuować podróż.

Ale w tej wielkiej beczce miodu jest też może niewielka, ale mająca dla wielu osób spore znaczenie łyżka dziegciu. Wiele bloków stojących we wspomnianych dzielnicach dzieli od torów kolejowych naprawdę niewielka odległość - jedynie 50, a w niektórych miejscach nawet 40 metrów. Przydałyby się zatem świetnie się w takich sytuacjach sprawdzające ekrany akustyczne, które zminimalizowałyby uciążliwy dla bytomian hałas towarzyszący przejeżdżającym pociągom.

Niepojęta niefrasobliwość

Niestety, ekranów w ogóle nie przewidziano w planach inwestycji, co jest kompletnie niezrozumiałe dla osób, które skontaktowały się w tej sprawie z naszą redakcją. - Mknące i potwornie hałasujące pociągi mamy dosłownie tuż za oknem. Kto nie spotkał się z taką sytuacją, ten nie wie, co to znaczy ciągły, nie dający normalnie żyć hałas. Skoro zatem zaplanowano tak wielkie zmiany, wyłożono tyle pieniędzy, to dlaczego od razu nie pomyślano o czymś tak podstawowym i oczywistym, jak ekrany chroniące ludzi? To przecież całkowicie niemożliwa do pojęcia niefrasobliwość - mówi nie kryjąc wzburzenia jeden z naszych czytelników.

Inni są podobnego zdania: - Ekrany muszą stanąć i odciąć nasze budynki od torów. Do tej pory przynajmniej chroniły nas gęste drzewa i krzaki porastające nasyp kolejowy, ale w ramach modernizacji linii całkowicie je wycięto. Jesteśmy teraz bezbronni - stwierdza mieszkaniec Vitoru. Wraz z innymi zabrał się on za zbieranie podpisów pod petycją z żądaniem postawienia ekranów akustycznych. - na razie mamy ich nieco ponad sto, ale akcja cały czas trwa i dopiero się rozkręca. Listę można podpisywać w administracji mieszkaniowej PPUH „ENCo" przy ul. Strzelców Bytomskich 165 - tłumaczą nasi czytelnicy.

MIASTO

1,2 mld zł

na tyle wyceniono koszt wszystkich robót związanych z modernizacją linii kolejowej nr 131.

Sporo, ale jak zapewniają przedstawiciele PKP PLK po remoncie pociągi jeżdżące tą trasą będą śmigały z niezwykła jak na polskie realia prędkością 120 km/h.

Zmierzą hałas

Co zrobią PKP PLK? Na razie przedstawiciele tej firmy czekają na bytomską petycję, ale już teraz można usłyszeć wyjaśnienia, że decyzja środowiskowa dotycząca linii nr 131 na tym odcinku nie przewidywała stawiania ekranów. Także dlatego, że w tym rejonie położono tak zwane tory bezstykowe, które minimalizują hałas. A badania poziomu hałasu zostaną przeprowadzone po zakończeniu przedsięwzięcia. ■

eprasa.pl 2f277860ba

Działała profesjonalnie i ocaliła życie

BYTOM. TO BYŁA ZWYCZAJNA KOLACJA W JEDNEJ Z RESTAURACJI W ŚRÓDMIEŚCIU. MAKARON Z KREWETKAMI, KTÓRY MARTA SIKORSKA JUŻ W TYM MIEJSCU NIERAZ JADŁA, OKAZAŁ SIĘ TYM RAZEM ŚMIERTELNIE NIEBEZPIECZNY. BYTOMIANKA NA CO DZIEŃ MIESZKAJĄCA W ANGLII DOSTAŁA ATAKU ALERGII I WSTRZĄSU ANAFILAKTYCZNEGO. GDYBY NIE SZYBKA I ZDECYDOWANA REAKCJA FARMACEUTKI, TO WSZYSTKO MOGŁOBY SIĘ SKOŃCZYĆ TRAGICZNIE.

Marcin Pawlenka

Po zjedzeniu makaronu z krewetkami bytomianka doznała silnej reakcji alergicznej. Z restauracji niezwłocznie poszła do apteki na Rynku. - To było przerażające. To się stało nagle, pierwszy raz w życiu, chociaż mam alergię i uważam na wszystko co jem, a jadłam już w tym miejscu, a tu nagle mnie siekło w 15 minut. W tym dniu, jak powiedział mi później alergolog, albo miałam spadek odporności na alergen, albo zaszła jakaś reakcja chemiczna na przykład w składzie sosu - wspomina Marta Sikorska.

W aptece na Rynku na szczęście miała dyżur Marta Palacz-Wróbel. Magister farmacji i doktor nauk medycznych wykładająca i prowadząca badania na medycznej uczelni najpierw podała opuchniętej klientce z objawami niepokoju tabletkę na alergię. Zasugerowała, żeby wróciła do niej jeśli po 20 minutach objawy nie ustąpią. Było jednak coraz gorzej. - Wróciłam po moją 15-letnią córkę. Do dziś mam przed oczami przejście od Kina Gloria do apteki po drugiej stronie Rynku. Nie potrafiłam już iść, nie potrafiłam oddychać i mówić. Ludzie myśleli, że idzie pijaczka - dodaje bytomianka.

Walka o życie

I tu już liczyła się niemal każda sekunda. Był to wstrząs anafilaktyczny i trzeba było działać błyskawicznie. - Reagujemy, jesteśmy przeszkoleni w tym zakresie, musimy zabezpieczyć pacjenta zgłosić na 112, że coś takiego się dzieje, a gdy karetka jest w drodze, a stan pacjenta się pogarsza to jedynym rozwiązaniem w tej sytuacji jest podanie leku - wyjaśnia Marta Palacz-Wróbel.

ARCHIWUM PRYWATNE

Zanim przyjechała karetka, Marcie Sikorskiej uratowała życie farmaceutka z apteki na Rynku

Doświadczona i gruntownie wykształcona farmaceutka nie zastanawiała się ani chwili i zaaplikowała adrenalinę. - Czy ja się bałam? Chyba nie, bo na to nie było czasu. Udało mi się rozpoznać ten stan. To nie była pierwsza taka sytuacja w tej aptece. Ostatnio podobna miała miejsce w grudniu - dodaje Palacz-Wróbel.

Zaszczyt pomagania

Być może dzięki szybkiej reakcji farmaceutki udało się uratować życie pacjentce, która doznała zapaści. I można by pomyśleć, że praca farmaceutów opiera się wyłącznie na sprzedaży i wydawaniu leków. To jednak się zmieniło w czasie pandemii. Farmaceuci zyskali wówczas nowe kompetencje z zakresu szeroko pojętej opieki farmaceutycznej, udzielania porad w porozumieniu z lekarzem, jak również reagowania w kryzysowych sytuacjach.

- Użyłam swojej wiedzy i zareagowałam tak, żeby wszystko dobrze się skończyło. I tak też się stało. W moim życiu najważniejsze jest to, żeby zawsze pomagać ludziom i to jest dla mnie zaszczyt, którego nie każdy może dostąpić - kwituje dr n. med. mgr farm. Marta Palacz-Wróbel. ■

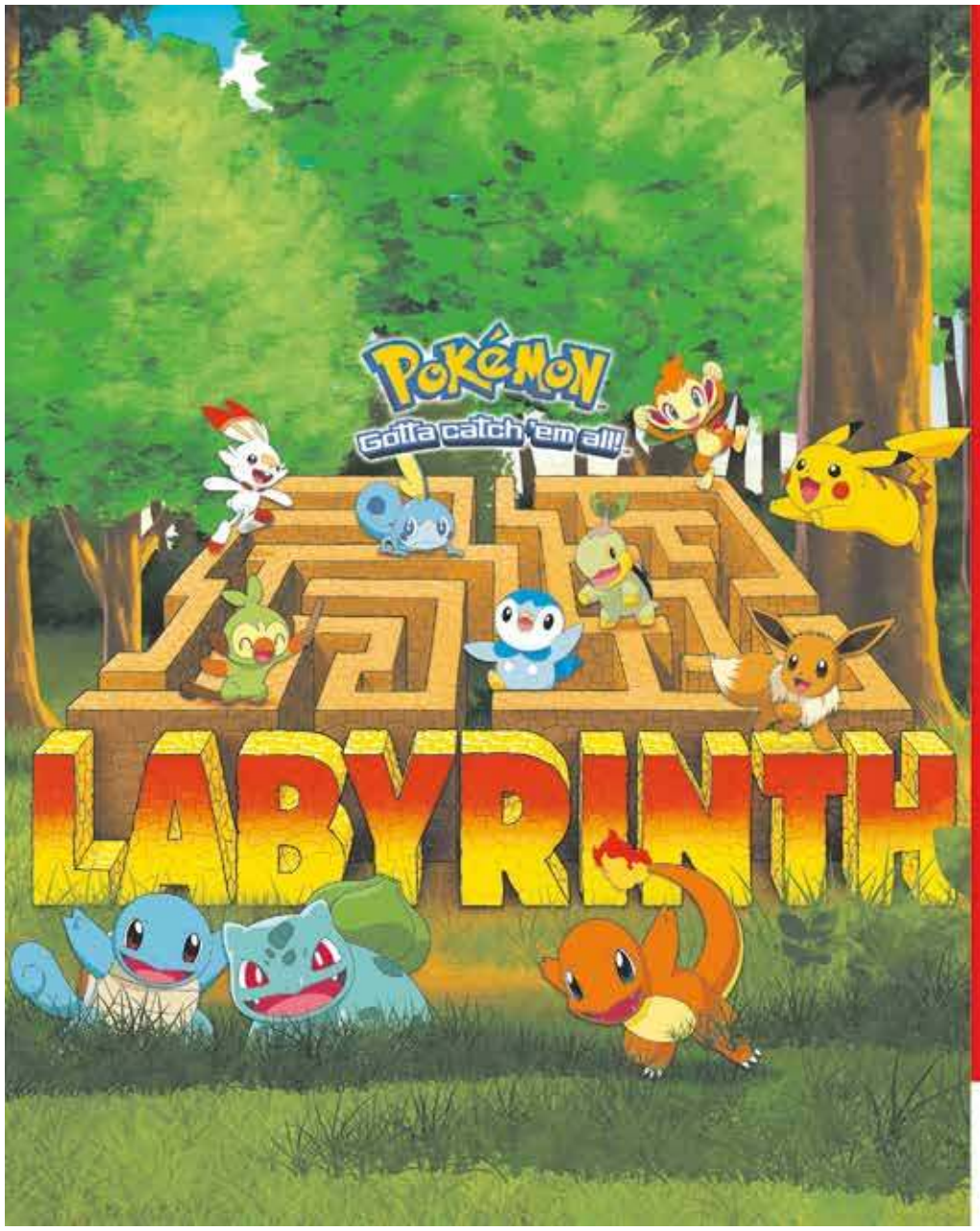

ATRIUM PLEJADA

GIGA POKE ZABAWA

TURNIEJ GIER Z UNIWERSUM POKEMON Z NAGRODAMI

1 CZERWCA, SOBOTA, GODZ. 12:00-18:00

• PRZESTRZENNY LABIRYNT Z 200 NAGRODAMI GWARANTOWANYMI
• GIGANTYCZNA MASKOTKA POKEMON – PIKACHU
• STOISKO Z POKE GADŻETAMI

DODATKOWO:

• WATA CUKROWA BEZ OGRANICZEŃ
• POPCORN BEZ OGRANICZEŃ
• MALOWANIE TWARZY ORAZ TATUAŻE BROKATOWE
• KOLOROWE, WPLATANE WARKOCZYKI

AL. J. NOWAKA-JEZIORAŃSKIEGO 25, BYTOM

SZCZEGÓŁY ZNAJDZIESZ NA

atrium-plejada.pl

FANI GIER

Blue Ocean

POKE KARTY

REKLAMA

eprasa.pl 2f277860ba

Odpłynął do niebieskich portów

ZMARŁ ANDRZEJ GRZELA - „QUNIA", LEKARZ I CZŁONEK ZESPOŁU SZANTOWEGO „RYCZĄCE DWUDZIESTKI".

Marcin Hałaś

„Jest najlepszym muzykiem wśród lekarzy i najlepszym lekarzem wśród muzyków" - mówiono o nim. Bytomianin, absolwent Zespołu Szkół Mechaniczno-Samochodowych i Śląskiej Akademii Medycznej. Pracował jako chirurg, ale jego pasją było żeglarstwo i szanty, czyli morskie pieśni.

Urodził się w 1965 roku. Śpiewał w założonej w 1983 roku w Bytomiu grupie „Ryczące Dwudziestki". To był jeden z najbardziej znanych polskich zespołów szantowych. - Andrzej chodził do tego samego Technikum Mechanicznego, co ja - wspomina Jacek Sonczowski, bytomski dziennikarz. - Był klasę niżej. Pamiętam, że miał 16 lat i już wtedy na jakimś zlocie, razem z Henrykiem Czekałą - „Szkotem" grali na gitarach i śpiewali. To był fantastyczny facet, zawsze uśmiechnięty. A potem świetny, szanowany lekarz.

Z „Ryczącymi Dwudziestkami" Grzela koncertował w całej Europie i w Stanach Zjednoczonych. „Ryczące Dwudziestki" to grupa, która zaczynała od harcerskiego śpiewania z gitarami, a wypracowała nowy styl śpiewania a'cappella szant i współczesnych piosenek żeglarskich, stając się wzorem dla wielu młodszych wykonawców sceny żeglarskiej - pisał o nich Kamil Piotrowski w magazynie „Folk".

Równocześnie Andrzej Grzela pracował jako lekarz, chirurg i proktolog - w szpitalu przy ul. Batorego i w jednej z bytomskich przychodni. Jego świat zawalił się 22 lutego 2015 roku. W czasie koncertu na Festiwalu Piosenki Żeglarskiej w Krakowie zasłabł. Pomocy udzielono mu natychmiast, przewieziono do szpitala, ale diagnoza była straszna: rozległy wylew krwi do mózgu. Grzela przeżył, ale nigdy nie odzyskał sprawności. Sparaliżowany nie mógł już funkcjonować samodzielnie. Przyjaciele ze środowiska szanty organizowali koncerty i zbiórki na jego rehabilitację. Niestety, nie udało się przywrócić mu sprawności.

Andrzej Grzela zmarł 16 maja. „Odpłynął do niebieskich portów" - mówią ludzie morza, które ukochał. ■

ŁAGIEWNIKI

Jeszcze w tym roku ruszy remont basenu

Po 22 latach przerwy Szkoła Podstawowa nr 28 przy ul Armii Krajowej znowu będzie miała basen kryty. Jego przebudowa zacznie się jeszcze w tym roku.

Obiekt stoi nieczynny od roku 2002. Zamknięto go ze względu na fatalny stan techniczny. Od tamtego momentu nie udawało się znaleźć pieniędzy na modernizację, a niecka służyła jako magazyn. Jeszcze przed wyborami samorządowymi ze strony prezydenta Mariusza Wołosza padła jasna deklaracja załatwienia tej sprawy.

Za słowami bardzo szybko poszły czyny. Miasto rozpisało przetarg, który ma wyłonić wykonawcę prac. Poznamy go w maju, a potem zwycięska firma przystąpi do opracowania dokumentacji projektowej, na podstawie której w tym roku rozpocznie się przebudowa basenu. Wszystko odbędzie się w znacznie skracającej czas realizacji i z tego tytułu chętnie stosowanej formule projektuj i buduj.

Roboty jest mnóstwo. Trzeba między innymi zrobić nową nieckę basenową i rynnę przelewową, wyremontować halę basenową (wraz z antresolą na której zostaną zamontowane będą nowe krzesła dla publiczności). Ponadto wykonawca na nowo zaaranżuje pomieszczenia szatni, sanitariatów i pryszniców, a do tego przeprowadzi roboty instalacyjne związane z hydrauliką i wymieni stację uzdatniania wody. Konieczne jest też przygotowanie nowego systemu wentylacji i zamontowanie oświetlenia. Po tych zmianach obiekt będzie dostępny także dla osób niepełnosprawnych.

W sfinansowaniu mocno wyczekiwanej przez szkolną społeczność inwestycji pomoże wynosząca 5 milionów złotych dotacja pozyskana przez miasto z Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii w ramach Funduszu Odporności. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z przyjętym planem, to na pierwszą kąpiel przyjdzie czas w przyszłym roku. **IZO**

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Bytomiu

Oferujemy państwu kompleksowe usługi zarządzania nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych.

- Obniżanie kosztów utrzymania nieruchomości.
- Usługi utrzymania czystości nieruchomości.
- Modernizacje, remonty, przeglądy, nadzór.
- Całodobowe pogotowie techniczne.
- Księgowość, windykacja, obsługa prawna.

Zapraszamy do współpracy Zarządy wspólnot oraz właścicieli.

Więcej o naszej historii i przedsięwzięciach na stronie internetowej: www.zgm.bytom.pl

Nasi pracownicy pozostają do Państwa dyspozycji.
Kontakt: rozwoj@zgm.bytom.pl, tel. 693 694 042

REKLAMA

BYTOM

Zbierają na radiowęzeł

Liczy się każda, nawet symboliczna złotówka, aby jednak osiągnąć wymarzony cel potrzebują w sumie 50 tys zł. Uczniowie bytomskiej podstawówki nr 51 chcą, aby na ich szkolnych korytarzach rozbrzmiewała muzyka i podcasty z profesjonalnego i nowoczesnego radiowęzła.

Oddolną inicjatywę uczniów Szkoły Podstawowej nr 51 z Oddziałami Integracyjnymi mocno wspiera Magdalena Koloch, nauczycielka, opiekunka Rady Samorządu Uczniowskiego i bytomska radna. - Jest to trochę taki amerykański sen. Każdy chyba przerabiał ten etap, kiedy marzył o tym, żeby w jego szkole był radiowęzeł. Dla uczniów naszej szkoły jest to możliwość takiego rozwoju osobistego, możliwość nagrywania podcastów, spotkań z influencerami i doszkalania się - wyjaśnia Magdalena Koloch z SP nr 51.

Zrzutka i sponsorzy

Dlatego też w internecie zorganizowana została zbiórka pieniędzy na wymarzony radiowęzeł. Przed zamknięciem tego wydania z zaplanowanych 50 tys zł udało się uzbierać niespełna 3 tys zł. Na tym jednak próby zebrania funduszy się nie kończą. - To jest skromny początek tej zrzutki, ale mam takie przeczucie, że jak się to zacznie rozkręcać to więcej osób się w to zaangażuje. Potrzebujemy tutaj jednak dofinansowania z zewnątrz. Młodzież zorganizowała trzy akcje, podczas których udało się zebrać 1500 zł. To nie są kwoty, które są w stanie zaspokoić realizację tej inwestycji. Kontaktujemy się ze sponsorami. Z ich strony jest odzew. Kilku bytomskim przedsiębiorcom ta inicjatywa bardzo się spodobała - dodaje Koloch.

Wszyscy, którzy chcą wesprzeć młodzież w tworzeniu radiowęzła mogą dołożyć kilka złotych do internetowej zrzutki pod adresem: https://zrzutka.pl/42gcc5, a także kontaktować się z SP nr 51 przy ul. Łużyckiej 12 A telefonicznie: (32) 280-05-50. **MP**

eprasa.pl 2f277860ba

CORAZ CIEPLEJ

WIOSNA ZAGOŚCIŁA JUŻ U NAS NA DOBRE. BUDZĄCA SIĘ DO ŻYCIA NATURA I CORAZ CIEPLEJSZE DNI TO ZNAK, ŻE SEZON GRZEWCZY DOBIEGA KOŃCA. ZGODNIE Z PRZEPISAMI O TYM, KIEDY ZAKOŃCZYĆ OGRZEWANIE BUDYNKU DECYDUJE KLIENT.

PEC BYTOM

W mijającym sezonie grzewczym mieliśmy do czynienia z najcieplejszym od dziesięcioleci lutym, w którym średnia temperatura wyniosła 6,75°C. Globalnie był to również najcieplejszy sezon grzewczy od 50 lat, czyli od początku funkcjonowania PECu Bytom.

Należy zaznaczyć, że sformułowanie sezon grzewczy jest jedynie umowne, gdyż to Odbiorca decyduje o tym kiedy wydać dyspozycję o jego rozpoczęciu i zakończeniu. Dane przedstawione na powyższej infografice dotyczące trwania sezonu grzewczego określone na podstawie informacji, kiedy większość Odbiorców deklarowała rozpoczęcie i zakończenie sezonu grzewczego.

Właścicielu/ Zarządco budynku skorzystaj z gotowego formularza dyspozycji zakończenia sezonu grzewczego, który również może posłużyć do rozpoczęcia sezonu grzewczego. Druk znajdziesz tu

Sezon grzewczy 2023/2024 w liczbach

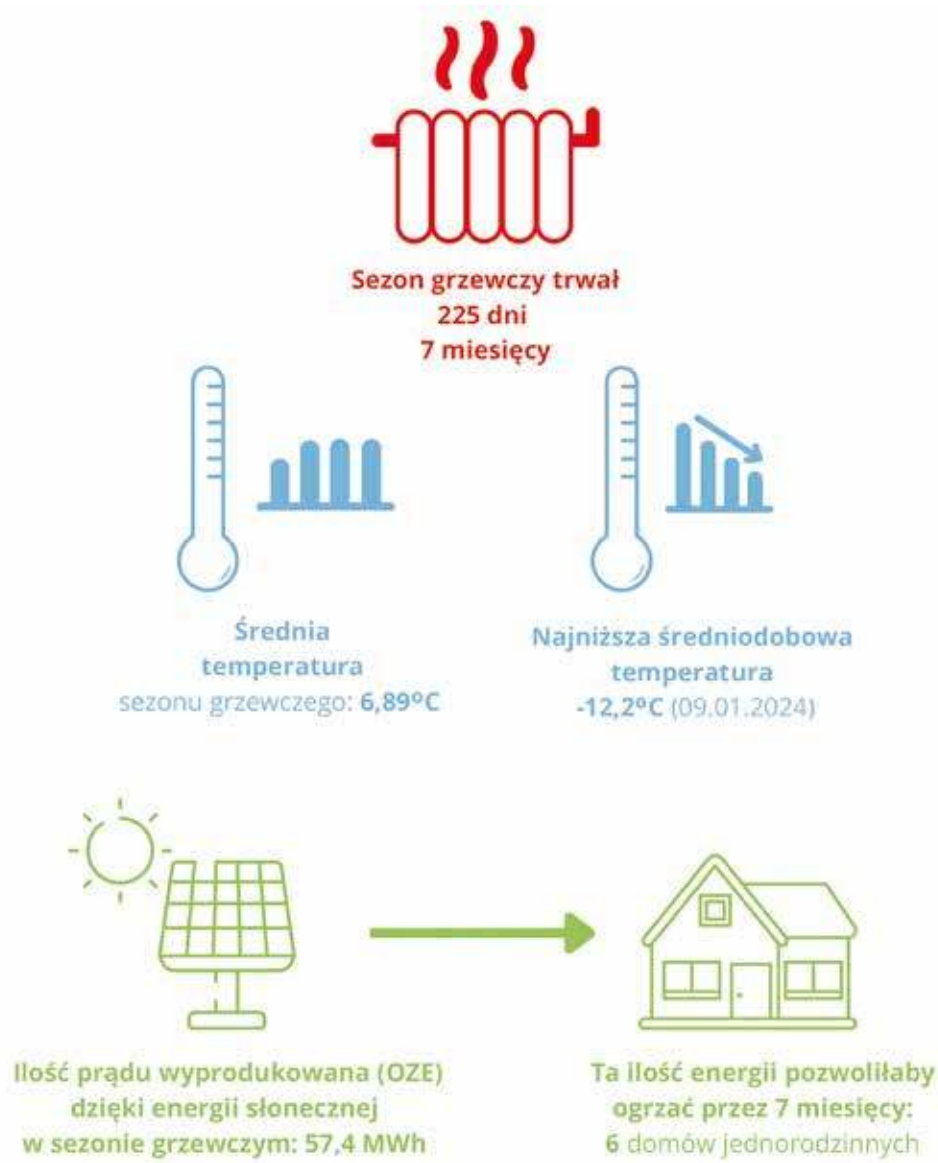

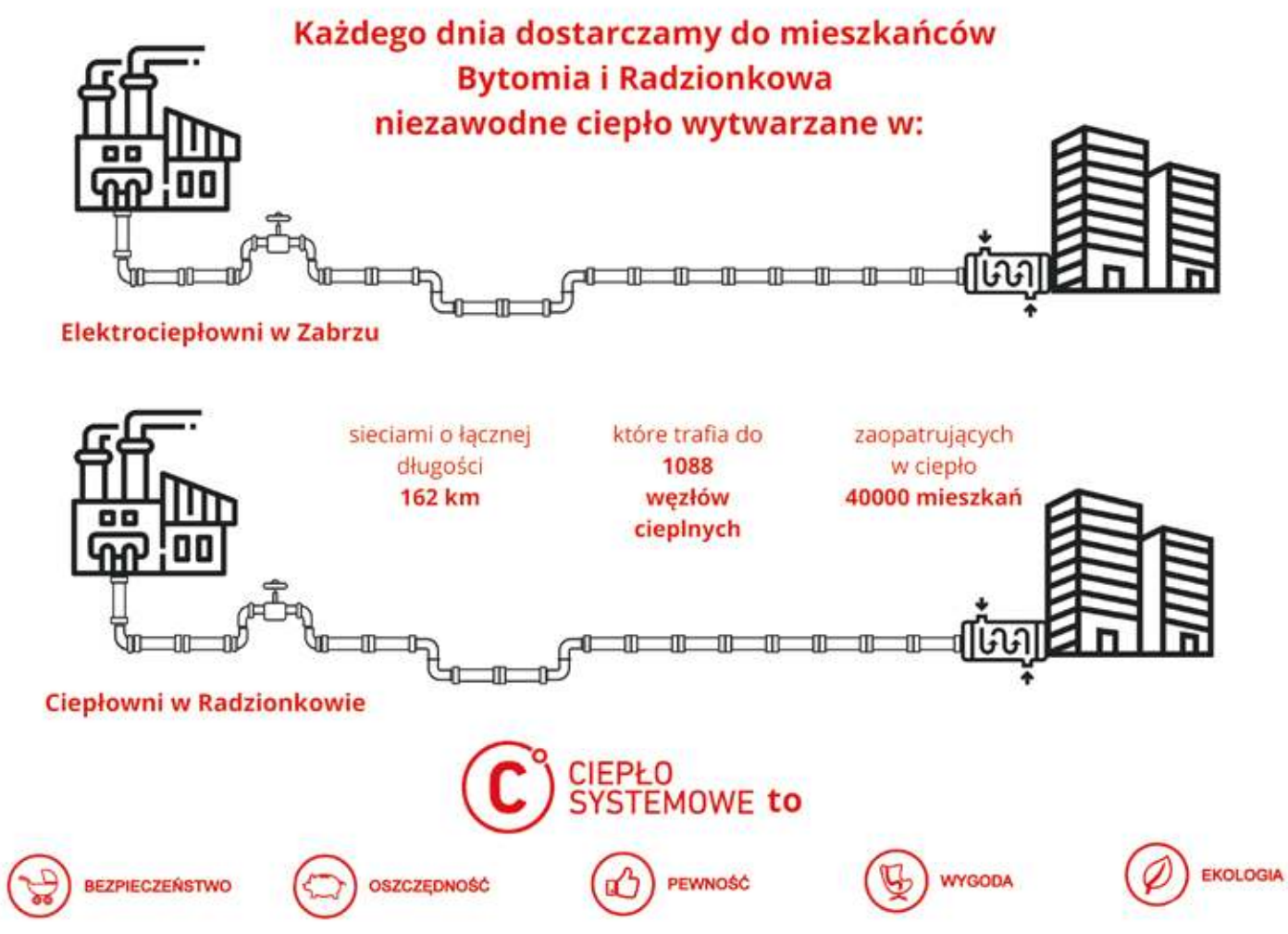

Jednocześnie zachęcamy do zapoznania się ze Strategią Rozwoju Ciepła Systemowego na terenie Bytomia i Radzionkowa.

W strategii znajdziecie Państwo priorytety rozwoju ciepła systemowego oraz zasady przyłączenia do naszego systemu nowych obiektów. Chcemy, aby każdy mieszkaniec i przedsiębiorca wiedział, w jakim priorytecie znajduje się jego budynek i jakie korzyści mogą wyniknąć z dostawy Ciepła Systemowego do jego obiektu.

Jeśli chcesz sprawdzić, w jakim priorytecie znajduje się Twój budynek zeskanuj kod QR. Po jego otwarciu z łatwością odnajdziesz konkretny budynek dzięki funkcji wyszukiwania.

Ponadto zachęcamy do kontaktu z naszym przedsiębiorstwem.

W sprawach dotyczących określenia możliwości podłączenia danego obiektu do systemu ciepłowniczego.
Dział Marketingu i Analiz:
tel. 32/3887 365

W sprawach bieżących, związanych z dostawą ciepła.
Zakład Ciepłowniczy:
tel. 32/3887 230 i 32/3887 393

REKLAMA

eprasa.pl 2f277860ba

A teraz coś z zupełnie innej beczki

Burmistrzowi Radzionkowa obcięli. Bogu dziękować tylko kasę, ale biorąc pod uwagę rewolucyjny zapał opozycji w tym mieście już na samym starcie można powiedzieć, że Gabriel Tobor będzie miał w najbliższej kadencji ciepło. Z tego co słyszymy jest pomysł, żeby mocno mieszać w inwestycjach - dodawać do budżetu takie, na które i tak nie będzie w nim pieniędzy. I kto będzie winny? Tobor! Oj spryciarze w tym Radzionkowie, spryciarze...

Eurodeputowana Izabela Kloc odwiedziła Bytom. I potem nawet godała po ślonsku co pewno było efektem tego, że w drodze słuchała „Wind of change" grupy Scorpions. Niestety jej godka jest drewniana jak nos Pinokia i była kolejnym potwierdzeniem tezy, że czasami warto zadać sobie pytanie czy podpinanie się pod trendy ma sens. W przypadku eurodeputowanej Kloc miało to jakiś sens. Komiczny i żenujący.

Kohut. Łukasz Kohut. Jest widoczny w Aglomeracji Śląskiej wszędzie - wisi na płotach, billboardach, jego twarz jeździ na tramwajach. Zamienił Lewicę na Koalicję Obywatelską i wciąż w swojej polityce gra Śląskiem. Śląsk Kohuta jest nieco plastikowy, co doskonale było widać podczas debaty nad uznaniem języka śląskiego w Sejmie RP, na którą przyszedł ubrany... w żółto - niebieską flagę. Wyglądał jak szeregowiec kończący służbę wojskową w latach 90-tych w pociągu PKP. Cóż, nie zaliczył chłopak zasadniczej służby wojskowej to sobie ersatz zafundował...

Trójka, tylko trójka. To nie ocena, ale cyfra. Tylu bytomian zdecydowało się tym razem na start w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Kandyduje między innymi Ewa Surowiec, która podczas niedawnej kampanii do samorządu dała się poznać jako posiadaczka zielonych włosów. Więcej się o niej nie dowiedzieliśmy, bo jej partia Razem nie poradziła sobie z zarejestrowaniem listy. Teraz rejestracją zajęli się działacze z Warszawy, więc się udało. Nie chcemy być złośliwi, ale na zobaczony w telewizji obrazek, na którym widać przemawiającą w Brukseli i odgarniającą zielone włosy europarlamentarzystkę byśmy za bardzo nie liczyli. **MAK**

Kto by tam spał, jak można było zwiedzać i się zachwycać?

BYTOM, RADZIONKÓW. UDAŁA SIĘ NAM TEGOROCZNA NOC MUZEÓW. KTO SIĘ WYBRAŁ NA ORGANIZOWANE W JEJ RAMACH WYDARZENIA, TEN NUDY NIE ZAZNAŁ. MÓGŁ MIĘDZY INNYMI POZNAĆ INDUSTRIALNE DZIEDZICTWO, ZAJRZEĆ DO STAREJ ELEKTROWNI, PRZEJECHAĆ SIĘ WĄSKOTORÓWKĄ, POSŁUCHAĆ MUZYKI ORGANOWEJ, POSPACEROWAĆ PO PARKU I ZOBACZYĆ URZEKAJĄCE METEORYTY.

FB PAŁAC W MIECHOWICACH

W Pałacu w Miechowicach publika wysłuchała wyśpiewanego dialogu tenora z barytonem

FB MUZEUM GÓRNOŚLĄSKIE

W Muzeum Górnośląskim na najmłodszych czekały śląskie straszki

Tomasz Nowak

Pałac w Miechowicach zapraszał w minioną sobotę już od wczesnych godzin popołudniowych. Choćby na spacery po otaczającym go, pięknym parku. Chętnych nie brakowało, a oprowadzający ich biolog dr Wojciech Zarzycki interesująco opowiadał o rosnących tam gatunkach drzew, choćby o mającym około 300 lat platanie klonolistnym. Z kolei dzieci uzbrojone w lupy i lornetki wybrały się na eskapadę, podczas której miały możliwość nawiązania bliskiego kontaktu z przyrodą. W tym celu zamieniły się w lisy, zające i wilki i sprawdziły, jak w parku radzą sobie te zwierzęta.

W Pałacu odbył się też wykład dr Arkadiusza Kuzio-Podruckiego poświęcony Franzowi Wincklerowi, który dzięki swej przedsiębiorczości przeszedł iście amerykańską drogę od górnika do milionera, która z powodzeniem mogłaby się stać podstawą scenariusza oscarowego filmu. Można było poza tym zwiedzać krypty członków rodziny Domes w pobliskim kościele Świętego Krzyża i posłuchać tam koncertów muzyki organowej, zobaczyć wnętrza Domku diakonisy Matki Ewy oraz zajrzeć do miechowickiego schronu z czasów II wojny światowej.

FB PAŁAC W MIECHOWICACH

Stary platan i opowieści o miechowickim parku

Widok z tarasu

Zainteresowanie tymi atrakcjami było ogromne: - Co roku wybieramy się na Noc Muzeów, tym razem padło na Pałac w Miechowicach. - Jest pięknie odnowiony i sporo się tu dzieje. Przyszliśmy całą rodziną, by go obejrzeć od środka. Wrażenie na nas zrobiły zwłaszcza kręte schody i widok, jaki roztacza się z położonego na ostatnim piętrze tarasu. Jest urzekający - mówił mieszkający w Bytomiu Andrzej Kubicki, któremu towarzyszyła żona i dwójka dzieci.

Muzeum Górnośląskie Noc Muzeów zamieniło tym razem w Noc z gwiazdami. Urządzano widowiskowe pokazy meteorytów połączone z ciekawymi wykładami, organizowano poświęcone historii, antropologii, przyrodzie i astrologii warsztaty dla młodszych i starszych. Na tych pierwszych czekały też przerażające (ale tak nie do końca) śląskie straszki będące bohaterami opowieści z dreszczykiem. Dzieci trochę się bały i wspaniale bawiły zarazem. Starsi z kolei docenili pokazy eleganckiego tańca dawnego oraz opowieści o życiu i dokonaniach najwybitniejszych bytomian: Georga Brüninga, Paula Jakischa, Franza Gramera oraz Moritza Mannheimera. Do tego doszły wykłady poświęcone kalendarzom i ich znaczeniu oraz opowieści o zachwycającym i ciągle przez nas nieodkrytym kosmosie. Można się było dowiedzieć sporo na temat tego, jak przemożny wpływ ma on na nasze codzienne życie.

Nocna przejażdżka

Można było prócz tego zobaczyć wystawę noszącą tytuł „Życie zaklęte w kamieniu. Od bakterii do dinozaurów". Dostępne były poza tym wystawy czasowe jak: „Ludzie i bestie z kafli rodem", „Przyroda Górnego Śląska", „Z życia ludu śląskiego XIX–XX wieku". - Niby są one dostępne od dawna, ale dotychczas jakoś nie zdołaliśmy się na nie wybrać. Ale w Noc Muzeów już nie mogliśmy ich odpuścić - przekonywał Piotr Gabryś.

Nocą po raz pierwszy kursowała też nasza największa atrakcja turystyczna, czyli kolej wąskotorowa (wagoniki ciągnął imponująco kopcący piała parą, zabytkowy parowów Ryś), a pasażerowie zwiedzali stację Bytom-Karb Wąskotorowy oraz Izbę Tradycji, a na koniec wzięli udział w ognisku, przy którym upiekli przyniesione ze sobą kiełbaski.

Wycieczka w przeszłość

Po raz kolejny natomiast do Nocy Muzeów z rozmachem przyłączyła się Koksownia Bytom, otwierając swą na co dzień zamknięta dla osób postronnych, zabytkową siłownię, a więc elektrownię. Przypomnijmy, że to właśnie tam swoją siedzibę znajdzie Muzeum Koksownictwa, które dziś działa online. Kto siłownię odwiedził, ten przeniósł się o jakieś sto lat wstecz, bo właśnie z tamtych czasów pochodzi jej do dziś działające wyposażenie. Nic dziwnego, że lista chętnych zapełniła się bardzo szybko. Po wszystkim nikt nie żałował, zachwytom natomiast nie było końca.

W Radzionkowie Noc Muzeów świętowano w działającym na terenie dawnego dworca Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoślązaków do ZSRR w 1945 roku. Tamtejsi przewodnicy oprowadzali snując dramatyczną opowieść o Górnoślązakach. ■

eprasa.pl 2f277860ba

Co nam zmalują na jubileusz miasta?

BYTOM. ROZBARCZANKA W TRADYCYJNYM ŚLĄSKIM STROJU, OPA - CZYLI STARSZY CHOP STRUGAJĄCY W DREWNIE, A TAKŻE TANCERKA WIRUJĄCA NA TLE KOPALNIANEGO SZYBU. TO TRZY PROPOZYCJE PROJEKTÓW MURALI MOGĄCYCH OZDOBIĆ MAJĄCĄ 14 METRÓW WYSOKOŚCI ŚCIANĘ KAMIENICY PRZY UL. WITCZAKA 42. TEN DO NAMALOWANIA WYBRAĆ MUSIMY SAMI.

Tomasz Nowak

Mural ma być pamiątką po obchodzonym w tym roku jubileuszu 770-lecia Bytomia. Ratusz ogłosił ogólnopolski konkurs na jego opracowanie, a wszystko odbywało się pod hasłem „Zmalujmy coś w Bytomiu". Artyści - zarówno amatorzy, jak i profesjonaliści - nie zawiedli, z różnych stron kraju napłynęło ponad 40 zróżnicowanych propozycji. Do drugiego etapu konkursu jurorzy zakwalifikowali trzy prace. Ostateczna decyzja należy do mieszkańców, to oni w internetowym głosowaniu wybiorą mural, który pojawi się na ścianie.

- Podobnie jak w ubiegłym roku, także tym razem jurorzy nie mieli łatwego zadania. Zgodnie z regulaminem, pod głosowanie internautów trafiły tylko trzy najlepsze prace. Jesteśmy ciekawi, na który z projektów postawią bytomianki i bytomianie – mówi prezydent Mariusz Wołosz.

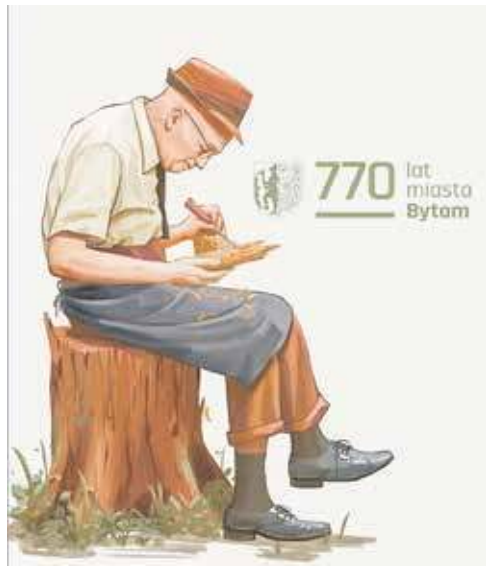

Przeszłość i teraźniejszość

Co ciekawe i warte podkreślenia finałowe malunki w umiejętny sposób łączą swą treścią przeszłość z teraźniejszością naszego miasta. Mamy bowiem pracę zatytułowaną „Rozbarczanka" przedstawiającą kobietę w tradycyjnym stroju rozbarskim. Jak zaznacza autor pracy Łukasz Chwałek, nawiązuje ona do ludowych tradycji dzielnicy Bytomia, w której powstanie mural.

Grzegorz Lechwar natomiast sięgnął po jeden z najbardziej wyrazistych symboli miasta, a więc taniec. Stworzył mural przedstawiający baletnicę i postindustrialny krajobraz w jej tle. W ten sposób chciał podkreślić starania Bytomia o zmianę wizerunku kojarzonego z przemysłem ciężkim.

Głosuj i wybieraj

„Wspólna historia" to tytuł trzeciej z nominowanych prac, a jej autorką jest Karina Kwaśniak. Pokusiła się ona o prosty, a zarazem symboliczny mural przedstawiający starszego, siedzącego na pniu człowieka-artystę. Autorka chce, by jej praca inspirowała bytomian do refleksji nad dziedzictwem kulturowym i potrzebą jego stałego pielęgnowania.

Propozycje są, do nas należy decyzja. Głosowanie odbywa się na fanpage'u Miasta Bytom w serwisie Facebook - https://www.facebook.com/bytom.miasto. Potrwa do 22 maja do godziny 23.59. Twórca wyłonionego, cieszącego się największym poparciem bytomian projektu otrzyma nagrodę w wysokości 10 tysięcy złotych. ■

LONDYN

Zdolny perkusista z diamentową nagrodą

KOGO JAK KOGO, ALE UTALENTOWANYCH UCZNIÓW BYTOMSKA OGÓLNOKSZTAŁCĄCA SZKOŁA MUZYCZNA MA BEZ LIKU. JEDNYM Z NICH JEST PERKUSISTA ŁUKASZ SŁAWIŃSKI.

BYTOM.PL

Swój talent pokazał on dobitnie podczas zorganizowanego w stolicy Anglii międzynarodowego konkursu Best Classical Musicians Awards. To niezwykle prestiżowa impreza gromadząca młodych muzyków z ponad 15 krajów. Bytomianin na ich tle wypadł doskonale i zdobył Diamond Prize w kategorii Best Modern Compositions Performance. Tłumacząc można powiedzieć, że otrzymał diamentową nagrodę przyznawaną za najlepsze wykonanie nowoczesnych kompozycji.

Radość Łukasza Sławińskiego była ogromna, a że talent to ogromny, to ma on do niej powody dość często. Młody instrumentalista z bytomskiej szkoły muzycznej w przeszłości z powodzeniem brał udział w konkursach perkusyjnych, prezentując się wraz z zespołem Amorada Trio.

W tym składzie sięgnął między innymi po Grand Prix II Międzynarodowego Konkursu Fanfares of Lviv. Do tego trzeba doliczyć wyróżnienie na I Międzynarodowego Konkursu Muzyki Kameralnej KraCamera 2021, a także pierwsze miejsce w Place Royal Sound Music Competition Fall 2021 w Montrealu w Kanadzie.

Czy na tym ta już robiąca spore wrażenie lista sukcesów się skończy? Zapewne nie, bo potencjał artystyczny Łukasza jest wielki. **TON**

USTROŃ

Młodzi chirurdzy spotkali się na sympozjum

Specjaliści z bytomskiego Szpitala Specjalistycznego nr 1 znaleźli się wśród organizatorów Międzynarodowego Sympozjum Studentów i Młodych Lekarzy z Zakresu Chirurgii i Innych Specjalności Zabiegowych.

Konkretnie chodzi o funkcjonujący przy naszej lecznicy Zakład Pielęgniarstwa Chirurgicznego i Propedeutyki Chirurgii Katedry Chirurgii Ogólnej, Kolorektalnej i Urazów Wielonarządowych, który zyskał wsparcie studentów Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. W wydarzeniu tym już od 26 lat biorą udział wybitni lekarze z wielu renomowanych ośrodków akademickich, dzieląc się wiedzą i doświadczeniem ze studentami kierunków medycznych.

Tematyka Sympozjum - jedynego takiego w Polsce - obejmuje aspekty związane z chirurgią ogólną, ginekologią, urologią, ortopedią, okulistyką, torakochirurgią, kardiochirurgią, chirurgią naczyniową, dziecięcą, onkologiczną i plastyczną, a także transplantologią i medycyną ratunkową.

– Wśród prelegentów są lekarze uznawani za autorytety w dziedzinie medycyny, w tym prof. Jerzy Arendt z Oddziału Chirurgii Ogólnej i Gastroenterologicznej Szpitala Specjalistycznego nr 1 w Bytomiu. Z kolei w gronie członków Komitetu Organizacyjnego i Naukowego wydarzenia byli inni specjaliści ze Szpitala Specjalistycznego nr 1: dr n. med. Marek Rudzki oraz dr hab. n. med. Dariusz Waniczek, prof. SUM. **IZO**

Szansa dla ambitnych

– Dzięki takim wydarzeniom wielu ambitnych studentów, młodych lekarzy i pielęgniarek może rozwijać i poszerzać wiedzę w oparciu o doświadczenie wybitnych specjalistów – mówi **Kinga Wieczorek,** p.o. dyrektora Szpitala Specjalistycznego nr 1 w Bytomiu. Dodaje też, że z dumą wspiera inicjatywę pracowników placówki.

eprasa.pl 2f277860ba

Od czerwca codzienne połączenia Kolei Śląskich na trasie Gliwice – Rybnik

9 CZERWCA KOLEJE ŚLĄSKIE URUCHOMIĄ CODZIENNE POŁĄCZENIE MIĘDZY RYBNIKIEM I GLIWICAMI. TO PRAWDZIWA REWOLUCJA W SKOMUNIKOWANIU TYCH DWÓCH MIAST. NA TAKĄ INFORMACJĘ MIESZKAŃCY RYBNIKA, KNUROWA I GLIWIC CZEKALI OD DAWNA – KOLEJE ŚLĄSKIE, OPRÓCZ DOTYCHCZAS KURSUJĄCYCH POCIĄGÓW WEEKENDOWYCH, URUCHOMIĄ DODATKOWO OSIEM CODZIENNYCH POCIĄGÓW NA DOBĘ (4 PARY).

Koleje Śląskie

Ale to nie koniec dobrych wiadomości, bo od września liczba kursów na tej linii jeszcze się zwiększy. – Od 1 września planujemy na tej trasie 18 codziennych pociągów. To nasza reakcja na potrzeby pasażerów z Rybnika i Knurowa którzy zwracali uwagę na to, że oferta komunikacyjna pomiędzy tymi miastami jest bardzo uboga – wyjaśnia Patryk Świrski, prezes Kolei Śląskich.

Niedawno z obsługi komunikacji pomiędzy Gliwicami i Rybnikiem zrezygnowała firma która zapewniała transport busami będący ważnym środkiem transportu przede wszystkim dla studentów Politechniki Śląskiej i pracowników Strefy Ekonomicznej w Gliwicach. – Teraz Koleje Śląskie wypełnią tę lukę – mówi Patryk Świrski i dodaje: – Mniejsza liczba pociągów w okresie wakacji związana jest z prowadzonymi pracami torowymi na liniach kolejowych numer 140, 141 i 149, w wyniku których ich przepustowość będzie ograniczona. Dlatego uruchomienie pełnej oferty rozkładowej będzie możliwe dopiero od 1 września. Uruchomienie nowych pociągów łączących Rybnik z Gliwicami będzie możliwe dzięki współpracy Województwa Śląskiego, miasta Rybnika i Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, które zadeklarowały partycypację finansową w kosztach przedsięwzięcia. Szacunkowy koszt kursowania nowych pociągów w 2024 roku wyniesie około 3,5 mln zł.

– To bardzo dobra wiadomość dla rybniczan studiujących i pracujących w Gliwicach. Wskazywaliśmy potrzebę codziennego połączenia Rybnik – Gliwice od dawna. Powiem więcej – walczyliśmy o nie! Koleje Śląskie okazały się po raz kolejny wiarygodnym partnerem i bardzo się z tego cieszymy – mówi Piotr Kuczera, prezydent Rybnika. Oprócz Rybnika i Gliwic pociągi obsłużą także stacje i przystanki pośrednie: Rybnik Paruszowiec, Leszczyny, Knurów i Przyszowice. ■

Majówka z Kolejami Śląskimi: na tory wyjechały dodatkowe pociągi

Najpopularniejszymi kierunkami wybieranymi przez pasażerów Kolei Śląskich w czasie ostatniego długiego weekendu były Częstochowa – Gliwice, Katowice – Zwardoń i Katowice – Wisła.

Od środy 1 maja do niedzieli 5 maja z relacji Częstochowa – Gliwice skorzystało ponad 30 tys. osób, a kierunek z Katowic do Zwardonia wybrało prawie 28 tys. pasażerów. Do Wisły ze stolicy województwa podróżowało ponad 14 tys. osób. – W sumie w czasie majówki na tory województwa śląskiego wyjechało 51 sztuk pojazdów Kolei Śląskich (wliczając w to specjalny pociąg „20 lat Polski w UE"). Rezerwa taborowa Spółki była na bardzo wysokim poziomie. Mieliśmy w dyspozycji dużo więcej pojazdów, ale przepustowość torów do Wisły i Zwardonia nie pozwalała na uruchomienie kolejnych pociągów. Spółka w pełni wykorzystała przepustowość na tym kierunku i na kierunku do Zwardonia – podkreśla Patryk Świrski, prezes Kolei Śląskich.

Bisy, czyli dodatkowe pociągi na torach W długi weekend regionalny przewoźnik uruchomił dodatkową parę pociągów z Katowic do Wisły i z Rybnika do Wisły. Pociągi te kursują już od 27 kwietnia w dni wolne od pracy i będą kursować do 1 września. Ograniczenie liczby pociągów dodatkowych wynika z ruchu jednotorowego dwukierunkowego na odcinku od Kobióra do Czechowic- Dziedzic. Dodatkowo, w związku z dużym zainteresowaniem pasażerów pociągiem 94607 (z Katowic 9:58) uruchomiono specjalny pociąg bisowy kursujący w dniach 1, 3 i 5 maja, który zabierał tych pasażerów, którzy ze względu na dużą frekwencję nie mogli skorzystać z pierwszego pociągu nr 94607. Dodatkowy skład został również uruchomiony z Wisły do Katowic po godzinie 16.

Rekordowy czwartek 2 maja Nie pierwszy raz regionalny przewoźnik reaguje na potrzeby pasażerów w okresie majówki. W 2023 roku Koleje Śląskie uruchamiały bisowe pociągi uzupełniające z Katowic do Wisły w liczbie dwóch par, co wynikało z bardzo dużego zainteresowania pasażerów podróżami do Wisły. W tym roku poza wcześniej podanymi pociągami dodatkowymi uruchomiono pociąg bisowy w formule ad hoc, czyli wynikającej z bieżącej potrzeby przewiezienia dużo większej liczby pasażerów. Łącznie każdego majowego dnia świątecznego uruchomiono trzy dodatkowe pary połączeń oraz dwie dodatkowe pary w dniach 27, 28 kwietnia, a także 2 i 4 maja.

Rekordowy w Kolejach Śląskich był czwartek 2 maja – tego dnia z usług regionalnego przewoźnika skorzystało ponad 65 tys. osób.

REKLAMA

eprasa.pl 2f277860ba

Strażacy ochotnicy pomagają od stu lat

GÓRNIKI. OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA Z GÓRNIK GASI POŻARY, RATUJE LUDZI I POMAGA POTRZEBUJĄCYM JUŻ STO LAT! OKAZAŁY JUBILEUSZ UCZCZONO PODCZAS HUCZNEJ UROCZYSTOŚCI Z UDZIAŁEM WIELU ZAPROSZONYCH GOŚCI.

BYTOM.PL

Tomasz Nowak

- To jeden z najważniejszych dni dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Górnikach. Świętujecie wspaniały jubileusz stulecia działalności. Dziękuję wam za codzienną służbę na rzecz naszego miasta i mieszkańców – mówił podczas ceremonii Mirosław Luks, sekretarz miasta. - Pełnicie odpowiedzialną i niebezpieczną służbę, wspieracie i służycie pomocą dbając o nasze bezpieczeństwo.

Obchody rozpoczęła msza święta odprawiona w stolarzowickim kościele, na której prócz 80 służących w jednostce strażaków pojawili się między innymi przedstawiciele samorządu, państwowej straży pożarnej i władz wojewódzkich. Odbył się też przegląd jednostek, a wysłannik Śląskiego Komenda PSP wręczył jubilatom Złoty Znak Związku OSP Rzeczpospolitej Polskiej. W trakcie uroczystości odznaczeni zostali także zasłużeni dla jednostki strażacy oraz osoby wspierające OSP.

Obecnie na wyposażeniu aktywnie biorącej udział w akcjach jednostki znajdują się trzy samochody ratowniczo-gaśnicze oraz sprzęt umożliwiający gaszenie pożarów, świadczenie usług ratownictwa drogowego i technicznego, a także usuwanie zagrożeń stwarzanych przez owady.

Nie samymi akcjami jednak strażacy żyją. Często i chętnie angażują się także w życie lokalne Górnik i Bytomia, biorąc udział w licznych konkursach, imprezach, wydarzeniach i uroczystościach na terenie naszego miasta. Do tego współpracują ze stowarzyszeniami i instytucjami, organizując pokazy na rzecz ochrony przeciwpożarowej i bezpieczeństwa. ■

MIASTO

200

średnio tyle razy w ciągu roku jednostka OSP z Górnik jest wzywana do akcji ratowniczo-gaśniczych.

Zaczynali od ręcznej pompy i wozu z końmi

OSPO w Górnikach założono w 1924. Stało się to z inicjatywy mieszkańców, a pierwszym komendantem został druh Gustav Hercok. Początkowo strażacy posługiwali się pompą ręczną, a do akcji jechali wozem konnym. Z czasem dorobili się garaży do przechowywania sprzętu pożarniczego, a jego jakość się polepszyła. Już w roku 1935 mieli motopompę marki Fischer M-800 oraz dwukołową przyczepkę oraz dziewięcioosobowy wóz bojowy. Po II wojnie światowej jednostka była nadal rozbudowywana, a w 1957 roku rozpoczęły się prace przy budowie obecnej strażnicy, którą oddano do użytku dwa lata później. Na początku XXI wieku w OSP Górniki rozpoczęto wymianę starego sprzętu. Miasto przekazało samochód ratowniczo-gaśniczy Magirus, który zastąpił wysłużony samochód Star 244, rozbudowano poza tym część garażową, co umożliwiło przekazanie przez Komendę Miejską w Bytomiu drugiego samochodu ratowniczo-gaśniczego Renault Mascott. Cztery lata temu strażacy dostali nowy samochód Iveco Eurocargo, zakupiony ze środków pochodzących z gminy Bytom, Urzędu Marszałkowskiego oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Wtedy też OSP Górniki została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Ostatnio zaś odnowiono strażnicę.

REKLAMA

eprasa.pl 2f277860ba

Co? Gdzie? Kiedy?

OPERA ŚLĄSKA

Sobota 25 maja, godz. 18: L. Minkus - **„Don Kichot”**. Spektakl baletowy.
Niedziela 26 maja, godz.16: Spotkanie z cyklu „Opera blisko ciebie. Porozmawiajmy o operze”. **Gościem spotkania będzie Michał Znaniecki**, reżyser zbliżającej się premiery „Don Giovanniego” Mozarta. Sala im. A. Didura.
Niedziela 26 maja, godz. 18: G. Bizet - **„Poławiacze pereł”**.

TEATR TAŃCA ROZBARK

Sobota i niedziela - 25 i 26 maja, godz. 19: „Late lovers of moon snow - Spóźnieni kochankowie księżycowego śniegu” - **spektakl premierowy z okazji jubileuszu 10-lecia Teatru Rozbark**. Koncepcja, reżyseria i choreografia: Anna Piotrowska.

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

Czwartek 23 maja, godz. 17: **„Mamy siebie”** - dedykowany rodzicom koncert wychowanków Młodzieżowego Domu Kultury nr 1 oraz Młodzieżowego Domu Kultury nr 2 w Bytomiu.
Niedziela 26 maja, godz. 17: „A to Polska właśnie” - **koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”.**

BECEKINO

20 - 23 maja, godz. 17: „**Ponyo”** (animowany, prod. Japonia).
20 - 23 maja, godz. 17.15: „**Powoli”** (melodramat, koprodukcja: Litwa, Hiszpania, Szwecja).
20 - 23 maja, godz. 19.30: „**Monster”** (dramat, prod. Japonia).
24 maja - 6 czerwca, godz. 17: **Strażniczka smoków** (animowany, prod. Hiszpania/Chiny).
24 - 30 maja, godz. 17.15: **„Lars jest LOL”** (familijny, prod. Norwegia).
24 - 30 maja, godz. 19: „**Kolacja pożegnalna”** (czarna komedia, prod. Niemcy).
24 - 30 maja, godz. 19.30: **Jutro będzie nasze** (komediodramat, prod. Włochy).
Sobota 25 maja, godz. 17: „**Czarnoksiężnik z krainy OZ”** (musical familijny, prod. USA 1939).

MUZEUM GÓRNOŚLĄSKIE

Niedziela 26 maja, godz. 12.30: **„Muzyczna dla Bytomia”** - koncert uczniów Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Fryderyka Chopina w Bytomiu. Sala Kolumnowa, gmach przy Korfantego 34.

CENTRUM KULTURY KAROLINKA (RADZIONKÓW)

Sobota 25 maja, godz. 16: Muzyczna Podróż dookoła Świata - **koncert z okazji Dnia Mamy i Taty**. Wystąpią uczestnicy zajęć: naletu, Pozytywki, małej rytmiki, rytmiki, Małej Pasji, Pasji i wokalu. **MH**

Pamięci obrońców i zamordowanych

MEMORIAŁ KRESOWEJ PAMIĘCI ODSŁONIĘTO I POŚWIĘCONO NA CMENTARZU MATER DOLOROSA.

Marcin Hałaś

Ceremonia odbyła się w sobotę 18 maja. Miała bardzo uroczysty charakter, odbyła się z udziałem wojska: oddziału reprezentacyjnego, wojskowej orkiestry oraz harcerzy. Apel poległych odczytała kpt. Kinga Zając, zabrzmiała salwa honorowa. Były też poczty sztandarowe - m.in. młodzież z I LO, a poświęcenia memoriału dokonał proboszcz parafii Świętej Trójcy ks. Dariusz Grzeszczak.

Memoriał tworzy metalowy krzyż oraz dwie marmurowe tablice. Napis na jednej poświęcony został obrońcom Lwowa z 1918 roku, czyli Orlętom. Na drugiej rozpoczyna się od słów: „Wołyń pamiętamy” i poświęcony jest ofiarom ludobójstwa Polaków dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów. Wcześniej memoriał znajdował się na końcu bocznej alei cmentarza przy ul. Powstańców Śląskich. Teraz przeniesiono go na najważniejszy historycznie cmentarz Bytomia. - Pomniki, tablice, memoriały pamięci powinny znajdować się w miejscach licznie uczęszczanych, by nawet przypadkowi przechodnie mogli się czegoś ważnego dowiedzieć i nauczyć - tłumaczy Danuta Skalska, prezes Towarzystwa Miłośników Lwowa w Bytomiu.

HUBERT KLIMEK

W uroczystości udział wzięli m.in.: przewodniczący Rady Miejskiej Michał Staniszewski, senator Halina Bieda, poseł Wojciech Szarama oraz honorowi obywatele Bytomia: Piotr Obrączka i Waldemar Legień. Logistyczną i budowlaną stronę przenosin memoriału w nowe miejsce „ogarnęli” Leszek Dziub i Józef Długosz. Po uroczystości w kościele Św. Trójcy otwarto wystawę „Moja wielka wołyńska rodzina” oraz odbył się koncert pieśni Grzegorza Podwójnego. ■

ŚRÓDMIEŚCIE

Jaki jest rytm naszego miasta?

„Rytm miasta” - taki tytuł nosi bardzo interesująca ekspozycja fotografii prezentowana w Muzeum Górnośląskim. To kolejne wydarzenie zorganizowane z okazji jubileuszu 770-lecia Bytomia.

Wystawę, której wernisaż miał miejsce w minioną środę tworzy 15 zdjęć autorstwa 10 osób. Wybrano je spośród 161 nadesłanych przez 39 uczestników rocznicowego konkursu. Ich autorzy zrobili je pomiędzy rokiem 2022, a 2024, utrwalając ciekawe sytuacje mające miejsce w naszym mieście, bytomskie pejzaże, nasze dziedzictwo historyczne, bytomską codzienność, a także różnego rodzaju obiekty industrialne.

BYTOM.PL

Wernisaż wystawy przyciągnął wielu gości

Wykazali się przy tym wielką pomysłowością, oryginalnością oraz przede wszystkim talentem artystycznym. I talentem do uchwycenia tego, co intrygujące. Talentem do uchwycenia specyficznego rytmu Bytomia. Spisali się świetnie, bo jak podkreślają organizatorzy każde z ocenianych na poziomie eliminacji zdjęć dostało jakieś punkty.

Najwięcej prac zgłoszono w kategoriach industria, pejzaż i dziedzictwo, bo tez i możliwości wykazania się były największe. Wszystkie niemal do końca roku możemy podziwiać w bytomskim muzeum. Warto to zrobić i przy okazji wcielić się w rolę jurora, bowiem to zwiedzający wystawę zdecydują o tym, które ze zdjęć jest najciekawsze i warte nagrodzenia. Każdy, kto odwiedzi muzeum posługując się specjalnym formularzem może oddać głos na jedną pracę.

Głosowanie potrwa aż do 12 grudnia. Autorzy trzech prac, które zdobędą najwięcej punktów otrzymają nagrody. Stanie się to podczas finisażu zaplanowanego na 19 grudnia. **AURE**

RACIBÓRZ

Pokazały 24 choreografie i zdobyły 11 medali

Mażoretki z klubu UKS Charms Bytom wzięły udział w mistrzostwach okręgu. Poszło im świetnie, zrobiły na widzach i jurorach wielkie wrażenie.

Łatwe to nie było, bowiem podczas odbywającej się w Raciborzu imprezy swe umiejętności taneczne, choreograficzne i artystyczne przedstawiło aż 1450 mażoretek. W sumie wykonały one pól tysiąca prezentacji, z których większość należała do widowiskowych.

UKS CHARMS

Mażoretki, czyli wdzięk, uroda i talent

Bytomianki pokazały klasę, potwierdzając po raz kolejny, że należą w swojej dziedzinie do najlepszych. Zdobyły złoty medal w kategorii Flaga Formacja Junior, srebrne medale w kategoriach: Mix Formacja Kadet, Pompon Classic Formacja Kadet, Baton Classic Scena Formacja Junio, Baton Sport Duo-Trio Junior oraz Baton Sport Scena Mini kadetki. Do tego doszły brązowe krążki w kategoriach: Mix Mini Formacja Senior, Flaga Duo-Trio Senior, Buława Solo Senior, Pompon Sport Solo Kadet oraz Pompon Classic Formacja Senior. **IZO**

eprasa.pl 2f277860ba

Gdzie naładujesz samochód z zieloną tablicą rejestracyjną?

BYTOM. ANI SIĘ OBEJRZELIŚMY, JAK DOCZEKALIŚMY SIĘ W NASZYM MIEŚCIE 72 PUNKTÓW ŁADOWANIA SAMOCHODÓW ELEKTRYCZNYCH. NA RAZIE JEST ICH ZATEM NIEWIELE MNIEJ, NIŻ SAMYCH POJAZDÓW Z ZIELONĄ TABLICĄ REJESTRACYJNĄ.

BYTOM.PL

Mamy coraz więcej stacji ładowania aut elektrycznych

– Budowa infrastruktury przeznaczonej do ładowania pojazdów elektrycznych jest kluczowym elementem rozwoju elektromobilności w naszym mieście. Szeroki dostęp do stacji ładowania elektryków z pewnością zachęci kierowców do przesiadania się z samochodów spalinowych na modele napędzane elektrycznie – mówi Michał Bieda, zastępca prezydenta Bytomia.

Pierwsze auta elektryczne rejestrowano u nas przed dwoma laty. Od tamtego momentu powoli, ale systematycznie ich przybywa, ale jakiejś wielkiej elektrorewolucji nie ma, choć nowe stacje budować jak najbardziej trzeba. Do tej pory mieliśmy w Bytomiu 6 takich miejsc, chociażby przy Centrum Handlowym Plejada Bytom.

Moc: 22 kW

Ostatnio przybyło ich lawinowo, a stało się to zgodnie z założeniami „Planu budowy ogólnodostępnych stacji ładowania na terenie Gminy Bytom". Zadanie zrealizowała spółka Tauron Nowe Technologie, która wybudowała 27 nowych stacji o mocy 22 kW. Zostały one już oznakowane w charakterystyczny sposób i w efekcie operator punktów ładowania oddał je do użytkowania kierowcom.

Te nowe, rozsiane w różnych miejscach punkty znajdziemy chociażby przy budynkach Urzędu Miejskiego (ul. Parkowa 2 i ul. Smolenia 35), na parkingu przy placu. Sobieskiego, obok Hali na Skarpie w Szombierkach, Lodowisku im. Braci Nikodemowiczów przy ul. Pułaskiego 71, na parkingu przy ul. Kilara tuż obok Bytomskiego Teatru Tańca i Ruchu Rozbark, przy Państwowej Stacji Sanitarno Epidemiologicznej przy ul. Moniuszki, na placach Kruczkowskiego, Kościuszki, Akademickim i Grunwaldzkim, a także w dzielnicach: przy ul. Głowackiego i Arki Bożka na Rozbarku, Felińskiego i Francuskiej w Miechowicach, pl. Witkiewicza w Stolarzowicach oraz przy ul. Wyzwolenia i Zielnej w Szombierkach. Jak widać: wybór spory.

MIASTO

82

tyle samochodów elektrycznych zarejestrowano dotąd w naszym mieście.

W roku 2022 roku zarejestrowano ich 30, zaś w ciągu następnych 12 miesięcy 36. Do kwietnia roku bieżącego pojawiło się 16 nowych tego typu samochodów.

Ceny do sprawdzenia

Operatorem 27 stacji ładowania jest firma Eleport. Na nich za każdy 1 kWh pobranej energii zapłacimy 1,89 zł brutto. Reszta urządzeń należy do innych firm, a obowiązujące w nich ceny można sprawdzić na stronie https://eipa.udt.gov.pl/. Ustalaniem wysokości opłat zajmują się sami operatorzy. Nie jest to sprawa miasta, tak jak miasto nie określa cen za benzynę. ■

OLKA FASOLKA GOTUJE

OMLET Z PESTO Z PIEKARNIKA

Aleksandra Giczewska

Ten omlet robi się sam – nie trzeba go pilnować i przewracać na drugą stronę w połowie smażenia. Nie musisz nawet roztrzepywać jajek. Dzięki pieczeniu składniki równomiernie się rozprowadzą i uzyskasz puszystą konsystencję. Papier do pieczenia spowoduje, że omlet nie będzie przywierał do naczynia. Taka forma ułatwia serwowanie i zmniejsza ilość tłuszczu. To idealne rozwiązanie do przygotowania większych porcji dla rodziny lub gości.

Rozgrzej piekarnik do 180°C. Wyłóż naczynie żaroodporne papierem do pieczenia i posmaruj go oliwą. Umyj i osusz szpinak. Świeże pomidory koktajlowe przekrój na pół lub suszone pomidory pokrój na mniejsze kawałki. Pokrój oliwki na plasterki i posiekaj szynkę parmeńską. Zacznij od wyłożenia na papierze szpinaku. Następnie wbij jajka, rozmieść pomidory, oliwki, szynkę i posyp startym serem. Wymieszaj całość delikatnie widelcem tak, aby składniki połączyły się z jajkami. Na sam koniec udekoruj całość pesto, rozmieszczając równomiernie łyżeczką małe porcje. Piecz w piekarniku przez 25-30 minut, aż omlet będzie ścięty i lekko zrumieniony. Po wyjęciu z piekarnika, odstaw na 3 minuty do przestygnięcia, a następnie pokrój na porcje i podawaj.

Wskazówki:

- Papier kuchenny zwiń w kulkę i lekko zwilż wodą. Dzięki temu łatwiej będzie Ci go rozłożyć w naczyniu żaroodpornym.
- Do posmarowania papieru możesz użyć oliwy smakowej, co dodatkowo wzbogaci smak. Moje ulubione: to czosnkowa i truflowa.
- Eksperymentuj ze składnikami, wykorzystując sezonowe warzywa, np. zielone szparagi.
- Omlet możesz dodatkowo posypać mozzarellą również po wyciągnięciu z piekarnika.

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziecie na moim profilu w serwisie **Instagram: @olkafasolkaa.**

Lista zakupów:

- Jaja (6 szt.);
- Szpinak w liściach (2 garście);
- Pesto bazyliowe lub paprykowe (6 łyżeczek);
- Pomidory suszone lub świeże koktajlowe (6 szt. świeżych lub 3 sztuki suszonych);
- Oliwki (garść);
- Szynka parmeńska (3 plastry);
- Ser mozzarella tarty (ok. 50 g);
- Oliwa (odrobina do posmarowania papieru).

PRACA CZEKA NA CIEBIE!
ZOSTAŃ KIEROWCĄ
TAXI RABAT
ZADZWOŃ: +48 696 080 480

REKLAMA

eprasa.pl 2f277860ba

Zdarzyło się kiedyś w Bytomiu

40 lat temu

W maju 1983 roku bytomski artysta rzeźbiarz Tadeusz Sadowski został laureatem nagrody I sekretarza KW PZPR w Katowicach prof. Zbigniewa Messnera, przyznanej mu za rzeźbę przedstawiającą głowę prof. T. Kotarbińskiego, eksponowaną na wystawie prac plastyków naszego województwa. Przypomnijmy, że Sadowski jest autorem niemal wszystkich pomników i rzeź w powojennym Bytomiu: nieistniejącego już pomnika gen. Świerczewskiego w miejskim parku, muz w tymże parku, pomnika Moniuszki przed Operą Śląską oraz bramkarza przed stadionem Polonii.

50 lat temu

O dość niecodziennej zgubie, jaka miała miejsce 1 maja informowało w 1973 roku „Życie Bytomskie" - w rubryce informacji drobnych: Na trasie od ulicy Reja do ul. Żeromskiego, w godzinach rannych, powstaniec śląski (nazwisko i adres znane redakcji), wskutek źle zapiętej agrafki zgubił Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Uczciwy znalazca proszony jest o oddanie zguby (n a g r o d a !) do naszej redakcji. Największą nagrodą będzie jednak wdzięczność sędziwego staruszka, który tę stratę bardzo przeżywa. Jak można dziś się domyślać: dziarski, acz roztargniony powstaniec przypiął sobie wszystkie medale i udał się na... pochód 1-majowy.

60 lat temu

W majowym numerze „Życia Bytomskiego" wydrukowano na pierwszej stronie taki oto list czytelnika: 29 kwietnia, o godz. 8.25 (rano) przechodziłem ze znajomym obok ogrodu zoologicznego w Bytomiu. Zauważyliśmy jak dozorca ZOO, starszy człowiek, w niemiłosierny sposób kopał i maltretował dwoje małych niedźwiadków. Kiedy zwróciłem mu wagę, że w ten sposób nie powinien postępować,dozorca odwrócił się i odburknął: ,,Ja to paskudztwo zabiję. A zresztą, co się wtrącacie do nie swoich spraw". **MH**

Matka, służebnica i... poetka

MATKA EWA, CZYLI EWA VON TIELE-WINCKLER KOJARZY NAM SIĘ Z OSTOJĄ POKOJU W MIECHOWICACH, MAŁYM DOMKIEM I SKROMNYM GROBEM Z ŁACIŃSKIM NAPISEM „SŁUŻEBNICA PAŃSKA". ALE KTO NA PRZYKŁAD WIE, ŻE EWA BYŁA TAKŻE POETKĄ I PISAŁA WIERSZE?

Marcin Hałaś

O Matce Ewie z Miechowic ukazało się w języku polskim kilka samodzielnych publikacji, nie licząc artykułów prasowych. Dość wspomnieć jej biografię pod redakcją Jana Szturca (2006), czy katalog autorstwa nieocenionej (i niedocenionej) Izabelli Wójcik-Kühnel oraz Magdaleny Goik „Anioł Miłosierdzia wśród dymów i mgły. O życiu Matki Ewy z Miechowic". Spora część z polskich tekstów bazuje na podstawowych publikacjach, jakie ukazały się w języku niemieckim, natomiast artykuły prasowe są najczęściej kompilacją i powielaniem wciąż tych samych informacji.

Górnoślązaczka znana na świecie

Od niedawna dostępna jest również najbardziej komplementarna polska monografia życia i działalności Matki Ewy. Chodzi o pracę Anny Seemann-Majorek zatytułowaną „Matka Ewa z Miechowic. Życie i dzieło" (rok wydania 2022). Książka powstała na podstawie rozprawy doktorskiej napisanej przez autorkę. Jedyne, co może „zwykłemu" czytelnikowi sprawiać dyskomfort to - niestosowana nawet we wszystkich dziełach naukowych - decyzja o zastosowaniu przypisów końcowych zamiast dolnych (czyli umieszczenie przypisów na końcu książki, a nie na stronach, do których treści się odnoszą.

Już na początku Anna Seemann-Majorek stawia dwie tezy. Po pierwsze uznaje Matkę Ewę za „jedną z najbardziej rozpoznawalnych Górnoślązaczek na całym świecie". Po drugie - że w Polsce istnieje swoisty deficyt wiedzy o tej postaci, ponieważ: „W okresie PRL-u pamięć o Ewie von Tiele-Winckler przez lata była skutecznie zwalczana".

Anna Seemann-Majorek zaczyna od początku, czyli od historii rodu von Tiele-Winckler. Z genealogicznego punktu widzenia jego założycielem był ojciec Ewy - Hubert von Tiele. Ale oczywiście przypomniana została także historia dziadka Ewy po kądzieli, czyli ze strony matki. Franz Winckler (od 37. roku życia von Winckler) to człowiek, który ucieleśniał „silesian dream" - od zera do milionera, a raczej: od sztygara do przemysłowego magnata, właściciela wielu kopalń i hut.

Przykład matki

Ewa była przedostatnim z dziewięciorga dzieci Huberta von Tiele i Waleski z von Wincklerów. Hubert był ewangelikiem, Waleska katoliczką, ślub odbył się w kościele katolickim, tam też zostały zostały ochrzczone ich dzieci. Seemann-Majorek nie podziela jednak tezy, że „wszystkie dzieci po uzyskaniu pełnoletniości przeszły na konfesję ewangelicką". Uważa, że stało to się raczej w naturalny, ewolucyjny sposób, gdyż Waleska wychowywała je w duchu swego rodzaju ekumenizmu. Na dodatek w księgach parafialnych nie ma informacji o przyjęciu przez dzieci Tiele-Wincklerów kolejnych sakramentów Kościele Katolickim, w tym bierzmowania.

Ale „formalne" kwestie wyznania nie są przecież najważniejsze dla sylwetki przyszłej Matki Ewy. Już w dzieciństwie, w kilkuletniej dziewczynce rozwinęła się niezwykła wrażliwość na los biednych i chęć pomocy im. A przecież była arystokratką, wychowywaną w pałacu i „na puchach". Być może przyczynił się do tego przykład matki? Odnotowuje Seemann-Majorek: „Waleska von Tiele-Winckler przez wiele lat zmagała się z chorobą, której towarzyszyło ogromne cierpienie. Według relacji Ewy matka znoiła swój bardzo cierpliwie i bez najmniejszego uskarżania się".

WIKIPEDIA

„Ja i moje dzieło w tym świecie nic nie znaczą. Miłości warte tylko, co Chrystus dać mi raczył"

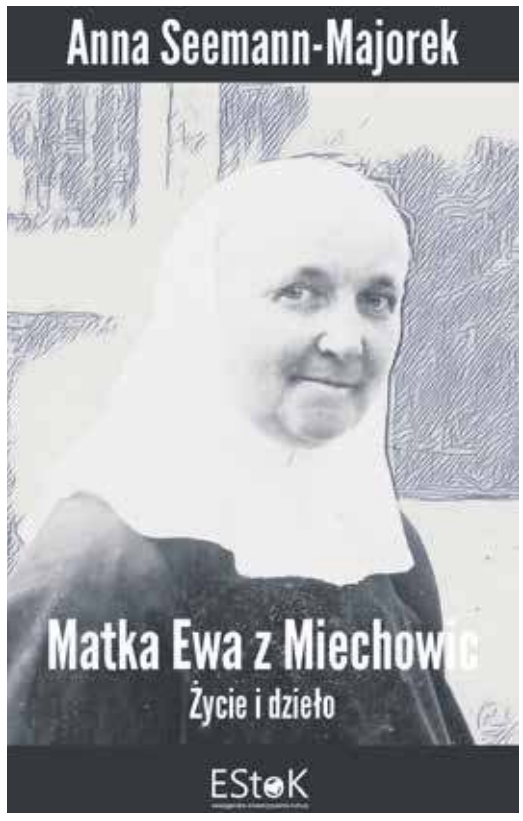

Sama Ewa po latach tak pisała o swojej mamie: „Osoba uduchowiona i pobożna, gorąco modląca się za swe dzieci. (...) Była bardzo uczulona na wszelką biedę i starała się, gdzie to tylko było możliwe, pomagać ludziom ubogim. Często dowiadywała się o chorych w naszej wiosce miechowickiej i wysyłała im środki lecznice, a nieraz starała się dla nich o opiekę lekarską czy pielęgniarską."

Wiersze przez całe życie

Na to, żeby niesienie pomocy chorym i ubogim uczynić główną działalnością i treścią swego życia - Ewa musiała zdobyć zgodę swego ojca. Ten epizod odnotowuje wiele artykułów jej poświęconych. Niemniej Anna Seemann-Majorek przywołuje również mniej znane oblicza Ewy von Tiele-Winckler. Była ona także... poetką, a kilkanaście jej wierszy znajdziemy w książce. Zaczyna się od napisanego w wieku 13 lat, po śmierci najbliższej osoby, wiersza pt. „Po pogrzebie matki".

Możemy przeczytać poetyckie fragmenty pisane przez Ewę-nastolatkę. „W tym okresie stałym motywem dorastającej Ewy stały się ponure, nadmorskie krajobrazy, wichury, pustka i otaczający ją mrok" - podsumowuje Seemann-Majorek. Ale poezja w życiu Ewy von Tiele_Winckler bynajmniej nie przeminęła jak „trądzik młodzieńczy". Wiersze pisała także w czasie wielkiej wojny (I światowej), która rozpoczęła się, gdy Matka Ewa miała lat 48. Poezja nie była więc w jej życiu młodzieńczym epizodem, ale ważną formą wyrażania swoich myśli i uczuć. Formą - dodaj - bardzo ekspresyjną, bo przecież poezja to domena uczuć i ekspresji właśnie. W ostatnim dniu 1909 roku matka Ewa napisał wiersz, który w jakimś sensie demonstruje jej życiowe posłannictwo. Wiersz klasyczny, zaczynający się w następujący sposób: „Istnieje głuchy, beznadziejny ból, / Niezrozumienia i bez skargi tęskność, / Ból kryje ziemia, jednak widzi duch / Ogromne morze, morze łez dziecięcych".

Ale to były nie tylko wiersze - Ewa Tiele-Winckler pozostawiła po sobie bogatą spuściznę pisarską, z której na język polski przełożono zaledwie ułamek. Wśród wydanych przez nią książek, broszur i artykułów jest również tomik poezji.

Z dziećmi i za granicą

Oczywiście książka Anny Seemann-Majorek nie traktuje o Ewie jako poetce czy pisarce. Chodzi raczej o przedstawienie całości jej działalności, z dużym akcentem na formację duchowną. Ale nie brakuje też wstrząsających szczegółów. Na przykład, kiedy otrzymała list aż z Brandenburgii. Była to prośba o opiekę nad piątką rodzeństwa. Ojciec porzucił rodzinę, uzależniona od alkoholu matka zmarła, a dzieci pozostały pod opieką pewnej niedorozwiniętej alkoholiczki. „W dwóch skrzynkach na czarnych szmatach, jak małe psy, zostały położone, zaś chleb umoczony w alkoholu służył od ich uciszenia i uspokojenia" - czytamy. Tymczasem w miechowickiej Ostoi Pokoju nie było już żadnego wolnego łóżka.

Zwracają też uwagę inne wątki, dotąd raczej nieeksponowane. Chodzi o niechęć i - takiego właśnie określenia używa Seemann-Majorek - pogardę, z jaką do działalności Matki Ewy odnosili liderzy polskich katolików. W 1902 polska prasa zarzucała jej, że uprawiając dobroczynność skłania ludność do protestantyzmu i niemczyzny. W czasie Plebiscytu i powstań atakował ją na łamach polskiej prasy ks. Jarczyk (Seemann-Majorek nie podaje jego imienia). Są też sylwetki diakonis pracujących z nią w Miechowicach oraz opis działalności misyjnej diakonii założonej przez Matkę Ewę: od Skandynawii do Chin i Afryki. ■

eprasa.pl 2f277860ba

Rysunki Marka Wójcickiego

Na wesoło

Hrabia, słynny gawędziarz, opowiada wśród przyjaciół jedną ze swoich licznych przygód.
– Sarna, którą upolowałem, była wielka i ciężka, wokół nikogo nie było, więc musiałem sam sobie z nią poradzić. Zarzuciłem jedną nogę sarny na lewe ramię, drugą na prawe...
W tym momencie służący zawołał hrabiego do pilnego telefonu.
– Na czym to ja skończyłem? – pyta hrabia po powrocie.
– Jedna noga na prawe ramię, druga noga na lewe ramię... – podpowiada chór przyjaciół.
– A, już wiem – przypomina sobie hrabia. – Ach te Rosjanki, cóż to były za kobiety!

Starszemu panu zaginęła papuga. Postanowił zamieścić ogłoszenie w gazecie.
– Czy ta papuga mówi? – pyta pani w okienku.
– Owszem, i to jest dodatkowy problem...
– Dlaczego?
– No cóż, lepiej, żeby szukali jej tylko dorośli!

Zięć przywiózł chorą teściową do lekarza.
– Jest jakaś nadzieja? – pyta po badaniu.
– Żadnej – odpowiada lekarz. – To tylko grypa

Tomasz po naszymu

Chopy idom do Piekor

Tomasz Nowak

Łostatnio niydziela moja to dlo kożdego ślonskiego chopa fest ważno data. Chyba niy musa enkleruwać cymu, ale jakby tak fto jesce niy wiedzioł, to juz mu godom: ło tym casie łod 1946 roku chopy idom na ponć, czyli na pielgrzymka do Piekor, coby trefić sie z Matkom Boskom Piekarskom. Ci z Bytonia i ze Radzionkowa majom blisko, jak sie uwinom, to za dwie godziny bydom na miejscu. Ale przeca przyłazom tyz chopy z daleka: z Katowic, Tarnowskich Gór, Mysłowic, Chorzowa. Nojcynści idom piechty, ale mocka tyz przijyzdzo na kołach. Po drodze rzykajom różaniec, śpiywajom i łosprawiajom. A potym wszyscy trefiom sie na Kalwaryjskim Wzgórzu. I niy ma na Ślonsku wiynkszego skupiska chopów, jak właśnie tam. Sto tysiyncy ledwo sie mieści na srogi przeca górze. I możecie mi wierzyć: jak łoni wszyscy łoroz zaśpiywajom „Matko Piekarska, opiekunko sławna, orędowniczko wszelkich łask", to niy idzie zaczimać płacków, a serce gno jak cug.

W casach PRL tyz sie chodzioło do Piekor, a roztomajte pierony i lebry z SB knipsuwały, krynciły filmy i suchały, co fto godo, a juz nojbarzi, co godajom ksiyndze. Choby Karol Wojtyła, ftory tyz tam pora razy przziszoł. A ło tych lebrach z SB i ło tym, co chowali sie we kamiynicy na wprost wejścio na Kalwario ekstra ksionżka wydano przez Instytut Pamięci Narodowej napisała Kornelia Banaś z Radzionkowa.

PIEKARY.PL

Wzgórze Kalwaryjskie we Piekarach to fest ważne miejsce do ślonskich chopów

Chodza na ponć do Piekor łod bajtla. Jak tak rachuja, to boł zech tam juz jakieś 40 razy. Noprzód jako ministrant, roz nawet nios zech krziż i cuł zech sie ważny jak magi w zupie. Potym zawsze szoł zech z ujkiym-potkym i dziadkym. Niy zapomna tego nigdy. I mom nadzieja, że mój syn z ftorym piyrszy roz poszoł zech na ponć jak jesce boł we głymbokym wózku, tyz bydzie pamiyntoł. I to niy ino skuli tego, co po mszy idymy na budy kupić makrony, futermeloki, żelowe szlangi i jakoś drogszo niz we sklepie zabawka, ftoro na zicher zepsuje sie jesce tego samego dnia.

W tym roku trefimy sie w Piekarach 26 moja. Bydzie chop z Bytonia, czyli metropolita katowicki, ksiądz biskup Adrian Galbas. A Modlitwa Wiernych piyrszy rom momy rzykać po ślonsku! ■

Horoskop na tydzień

Baran
Nadchodzący tydzień będzie pełen pozytywnych wiadomości. Energia będzie Cię rozpierać. Podejmiesz też wiele odważnych decyzji, weźmiesz też udział w ważnych wydarzeniach. Wpadniesz na wiele dobrych pomysłów. Nadchodzące dni sprzyjają dalekim podróżom.

Byk
W tym tygodniu czeka Cię wiele pozytywnych wydarzeń. Pewna osoba pomoże Ci załatwić sprawę urzędową, z którą od dawna się zmagasz. Osoby, które są w związkach przeżyją ponowny rozkwit miłości. Samotne Byki mogą liczyć na poznanie wyjątkowej osoby, która zmieni ich los.

Bliźnięta
W najbliższych dniach będziesz zupełnie pochłonięty sprawami zawodowymi, zwracaj uwagę na bliskie Ci osoby, ponieważ ktoś od dawna zabiega o Twoją uwagę. Zadbaj też o odrobinę odpoczynku i relaksu, to pozytywnie wpłynie na Twoje samopoczucie.

Rak
Na początku tygodnia zrealizujesz swoje cele, do których od dawna dążysz. Weźmiesz też udział w nowym, ambitnym projekcie, dzięki któremu polepszy się Twoja sytuacja finansowa. Na rozrywkę znajdziesz nieco mniej czasu, ale ciężka praca zaowocuje wielkim sukcesem.

Lew
Przed Tobą wymagający tydzień. Zakończ pewne sprawy, które od dawna zaprzątają Twoją głowę. Dzięki temu unikniesz frustracji w najbliższych dniach. Wyciągnij wnioski z ostatnich niepowodzeń. Nie załamuj się, pamiętaj, że wszystko nas czegoś uczy i owocuje w przyszłości.

Panna
Nadchodzące dni będą pełne wyzwań. Nie przegap szansy, którą daje Ci los. Unikaj składania pustych obietnic, ponieważ ktoś bardzo liczy się z Twoim zdaniem i czeka na podjęcie pewnych kroków z Twojej strony. W tym tygodniu przedstaw jasno swoje żądania wobec pracodawcy

Waga
Twoja ciężka praca zacznie przynosić oczekiwane efekty, ktoś doceni Twoje starania. Szczęście Ci sprzyja, musisz jednak podjąć szybkie i zdecydowane decyzje. Wagi, które realizują poważne inwestycje, czeka sporo wyzwań. Uda się im sprostać, jeśli wszystko zostanie dokładnie zaplanowane.

Skorpion
Nadchodzące dni będą zwariowane, weźmiesz udział w nieoczekiwanych podróżach i poznasz zaskakujących ludzi. Bliskie Ci osoby pozytywnie Cię zaskoczą i będą wspierać Twoje decyzje. Zwróć też większą uwagę na swoje zdrowie.

Strzelec
Czeka Cię sporo ważnych wydarzeń związanych z obowiązkami zawodowymi. Bądź spokojny i pewny siebie, ponieważ wszystkiemu sprostasz, strach ma często większe oczy niż nam się wydaje. Nadchodzący tydzień sprzyja też nauce nowych rzeczy oraz realizacji projektów związanych z pracami ogrodniczymi.

Koziorożec
Dobry nastrój będzie Ci towarzyszyć przez cały tydzień. Ludzie wokół będą Ci bardzo przychylni. Na początku tygodnia rozstrzygniesz pewną sprawę, która od dawna Ci ciąży. Bądź dobrej myśli, bo po co być złej? Gwiazdy Ci sprzyjają i wszystko pójdzie tak, jak sobie zaplanowałeś.

Wodnik
Pod koniec tygodnia spotka Cię wiele zmian i niespodzianek. Ktoś zaprosi Cię w daleką podróż. Kilka dni odpoczynku dobrze wpłynie na Twoje samopoczucie, zyskasz też więcej spokoju i poprawisz swoją kondycję fizyczną.

Ryby
W tym tygodniu odkryjesz sekret, który znacząco wpłynie na Twoje życie. Ostrożnie podejmuj decyzje finansowe, ponieważ najbliższe dni przyniosą niespodziewane wydatki. Uporasz się z nimi dzięki przezorności i uporowi w dążeniu do celu. Odezwie się do Ciebie ktoś, kto od dawna chciał spędzić z Tobą więcej czasu.

Sudoku na dobry dzień

3			6		1			9
				9	2			5
5				3	4		1	
4	9		1	8				3
		8	3	4	6		9	
1		7	5		9		4	
8	1		9	7	5	2	6	
				6	8	3		
6					3			8

3		9	6			8		7
	8			7		1		
				2	8		9	
			2	1			7	
2			7			6		
7		1		3	5	4		2
1	2	4	8				6	5
	7	5	4		2			8
8			1	5	7			9

eprasa.pl 2f277860ba

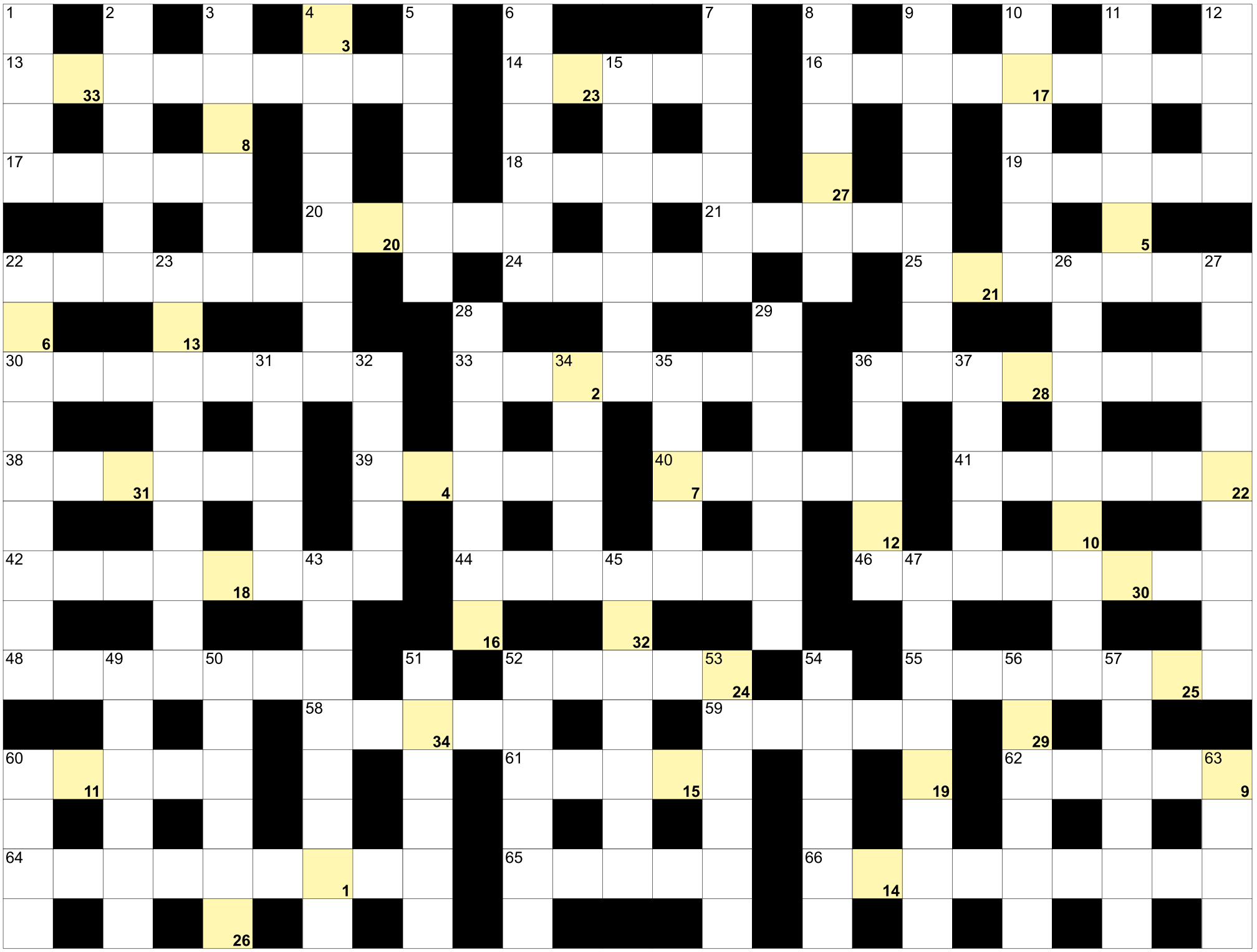

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 34, utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4	5	6		7	8	9		10	11	12	13	14	15	16	17	18		19	20		21
22	23	24		25	26	27	28	29	30	31	32	33	34											

POZIOMO: 13) boże krówki, siedmiokropki; 14) przewód elektryczny; 16) legendarna zatopiona wyspa; 17) pełen kwiatów lub warzyw; 18) dawny służący w bogatym domu; 19) kraj Kleopatry; 20) największa tętnica człowieka; 21) Piaf, francuska piosenkarka; 22) francuski samochód; 24) skowronek polny krócej; 25) eskorta, ochrona; 30) mały prezent; 33) ze stolicą w Jaunde; 36) naprawi samochód; 38) największy satelita Plutona; 39) duży rogacz z lasu; 40) potrawa z kapusty i kiełbasy; 41) dysponent, zarządca; 42) placówka naukowo-badawcza; 44) do odbijania piłek w tenisie; 46) inaczej siarkowce, pierwiastki; 48) grecka kraina ze Spartą; 52) uchatka antarktyczna i karłowata; 55) szyb z ropą; 58) stolica Bangladeszu; 59) oman dla botanika; 60) prawdziwe nazwisko Willy Brandta; 61) Adriatyk; 62) lekkie odurzenie alkoholem; 64) ufają doświadczeniu, nie rozumowi; 65) graniczy z Białorusią; 66) niejedna w szkole. **PIONOWO:** 1) najdłuższa rzeka w Hiszpanii; 2) stolica Libanu; 3) autor komedii "Mąż i żona"; 4) Apacze lub Siuksowie; 5) instrument z gryfem; 6) trójkątna ryba akwariowa; 7) rycynowy lub herbaciany; 8) otrzyma laurkę 21 stycznia; 9) trunki wyskokowe; 10) polski generał spod Monte Cassino; 11) boże drzewko, roślina; 12) bogini, małżonka Thota; 15) suszone owoce; 22) Winston, były Premier Wielkiej Brytanii; 23) rzemiosło od uprzęży konnych i siodeł; 26) przewóz ludzi i ładunków; 27) dawna stolica Bornholmu; 28) plusy do czytania; 29) wyraz z przestawionych głosek; 31) zespół dziewięciu muzyków; 32) wilk preriowy; 34) stolica Białorusi; 35) płacą nimi Rosjanie; 36) słup z flagą; 37) do kierowania koniem; 43) ogłaszana przez bankruta; 45) ubijany w biznesie; 47) somnambulizm potocznie; 49) gorszy typ restauracji; 50) na koszulkach zawodników; 51) węglik wapnia potocznie; 52) sprzęt operatora filmowego; 53) inaczej maneż, urządzenie; 54) kalait, minerał; 56) węgierska waluta; 57) owinąć, okryć kogoś kocem; 60) piccolo w orkiestrze; 63) drogowy lub jakości.

KUPON ŻYCIE BYTOMSKIE 21

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic. Rozwiązania krzyżówki prosimy przesłać na adres redakcji **41-902 Bytom, Rynek 19**

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 15 otrzymuje Pani Justyna Grzelczak. Gratulujemy!

GABINET CLASSIC
KATARZYNA KRÓL

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC
Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom,
Tel. 797 279 560

Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych. Stylizację brwi i rzęs. Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

eprasa.pl 2f277860ba

USŁUGI

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 604-231-094.

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

KOSZENIE- wycinka i skracanie drzew oraz opróżnianie mieszkań i piwnic. 607-219-491.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

REMONTY dachów. 505-015-176.

ELEWACJE, ocieplenia. 797-718-267.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

MYCIE GROBÓW. Opieka całoroczna nad grobem. Tel. 577-972-843.

NAPRAWY, remonty, malowanie, tapetowanie, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

DAM PRACĘ

PRACA na umowę zlecenie. Bytom-Karb, ul. Celna 11, czas pracy do uzgodnienia. Montaż ementów aluminiowych, pomocnik działu produkcji. Zatrudniamy również emerytów i rencistów. Telefon 505-104-677, 32/707-45-37

NIERUCHOMOŚCI

SZUKAM mieszkania do 40 m2 z ogrzewaniem miejskim. 504-999-458.

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienicę, garaż, działkę, ogródek, udziały w nieruchomościach, skomplikowany stan prawny, zadłużone i inne. 518-559-443. Cały Śląsk.

SKUP nieruchomości. 509-364-700.

SPRZEDAM dom w Orzechu. 606-214-620.

GARAŻ sprzedam. 502-599-943.

MOTORYZACJA

AUTOSKUP 509-364-700.

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

RÓŻNE

BESKIDY, turnusy z 20% dofinansowanie dla emerytów/rencistów. Możliwość przywozu, super wyżywienie, miodowyraj.pl. Tel. 501-642-492.

MEDZIUGORJE Pielgrzymki. Wyjazd 22.06-30.06.24/ 30.07-8.08.24. Tel. 725-888-005, www.medziugorje.com

FINANSE

POŻYCZKA na telefon, online. 780-116-672.

SZYBKA pożyczka, z komornikiem. 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o

GABINET UROLOGICZNY
dr n.med. WOJCIECH MARTULA
specjalista urolog, chirurg
choroby układu moczowego, prostaty, niepłodność męska, stulejka, nietrzymanie moczu u kobiet, konsultacje, badania, USG, zabiegi operacyjne.
Chirurgiczne usuwanie zmian skórnych: brodawki, guzki, blizny + badanie histopatologiczne.
Przyjmuje MĘŻCZYZN, KOBIETY I DZIECI.
ZBM ZDROWIE
Bytom,
ul. Powstańców Warszawskich 64,
tel. 603-204-646, 32/745-42-37
REKLAMA

GABINET UROLOGICZNY + USG
lek. Jan Wilczek
specjalista urolog
Przyjmuje w środy 15.30-18.00
ul. Podgórna 9
Tel. 32/282-83-38, 601-411-806
REKLAMA

Szukasz swojej drugiej połowy? Skorzystaj z PROMOCJI w rubryce SAMOTNI

Teraz ogłoszenie modułowe tylko 10 zł* (jedna publikacja)
Do powyższej ceny należy doliczyć 23% podatku VAT.
Maksymalna ilość słów - 15. Promocji nie łączymy z innymi bonifikatami.

ROWERY
sprzedaż - serwis
Rowery światowych marek, profesjonalny serwis.
W naszym salonie polecamy: rowery elektryczne, duży asortyment części.
Zapewniamy transport
Zakup na Raty 0% RSSO
PROMOCJE -5%, -10%, -15%
ul. Witczaka 12, 41-902 Bytom
pn.-pt. 10-18, sob. 9-14
www.rb-rowerek.pl,
tel. 32 282 35 25, 501 171 558
REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

ważne telefony

Pogotowie ratunkowe **999**

Pogotowie ratunkowe w Radzionkowie **999**

Policja **997, 112, 478-533-200**

Straż pożarna **998, 478-510-200**
sekretariat: **478-510-220**

Dyżurny Straży Miejskiej **986, 32/281-18-24** (przez całą dobę)
skargi sms **530-809-400** (tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów i sieci kanalizacyjnej **994** (połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów **32/396-97-01**

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne **32/396-71-00**

Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna
ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom
tel. **32 397-66-66**
fax. **32 397-66-00**
poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego **32/ 388-76-15**

POGOTOWIA:
Gazowe **992, 32/ 398-50-00**
Energetyczne **991, 32/ 303-09-91**
Wodno-kanalizacyjne **32/ 396-71-74** (połączenie bezpłatne) i **32/ 396-71-05**

Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30 **32/ 280-60-00**

ŻYCIE BYTOMSKIE
BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ TYGODNIKA ŻYCIE BYTOMSKIE
Zapraszamy!
41-902 Bytom, Rynek 19
e-mail:
reklama@zyciebytomskie.pl,
tel. 508-659-284

ŻYCIE BYTOMSKIE
41-902 Bytom, Rynek 19

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.
Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)
Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny, Marcin Hałaś, Marcin Pawlenka.
Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284,
e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)
Druk: Polska Press Sp. z o.o.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiustacji i skrótów.

eprasa.pl 2f277860ba

SHARK TOP TEAM
Bytom

Jak trenować to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich chcących rozpocząć swoją przygodę ze sportami walki do naszego klubu **ul. Składowa 2 w Bytomiu.**

Więcej informacji na naszym facebooku **Shark Top Team Bytom** lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

REKLAMA

-1937- Kwapisz

Najsmaczniejsze pieczywo, najlepsza kawa, najświeższe informacje. „Życie Bytomskie" w naszej sieci sklepów!

- Miechowice, ul. Daleka 12
- Miechowice, ul. Francuska 60
- Stolarzowice, hala targowa Bytom
- Szombierki, ul. Orzegowska 6
- Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
- Bytom, ul. Wrocławska 11
- Bytom, Rynek
- Bytom, ul. Łużycka 2a
- Szombierki, ul. Mazurska 3
- Bytom, pl. Akademicki 7
- Bobrek, ul. Zabrzańska 134

www.piekarniakwapisz.pl

REKLAMA

Nasi karatecy jak zwykle wśród najlepszych

GDYNIA. PIĘCIORO ZAWODNIKÓW BYTOMSKIEGO KLUBU KARATE MUKS IPPON WYBRAŁO SIĘ NAD MORZE NA TURNIEJ BALTIC CUP. TEN NIEWIELKI SKŁAD WRÓCIŁ Z AŻ SIEDMIOMA MEDALAMI.

FB MUKS IPPON BYTOM

Michał Sowa na podium. Tradycyjnie na jego najwyższym stopniu

Tomasz Nowak

Baltic Cup to bardzo ważna impreza, bo była ona jedną z ostatnich o charakterze rankingowym Polskiego Związku Karate Tradycyjnego w tym roku. Startującym zależało zatem na jak najlepszym występie i zapewnieniu sobie punktów rankingowych.

Podopieczni sensei Janusza Sowy wybrali się tam ze sporymi i mając na względzie dotychczasowe dokonania jak najbardziej uzasadnionymi nadziejami na sukcesy i jak zwykle nie zawiedli ani siebie, ani kibiców, należąc do najbardziej wyróżniających się uczestników turnieju. To zaś łatwe bez wątpienia nie było, bo był on silnie obsadzony.

Wyniki osiągnięte w Gdyni przez bytomian robią wrażenie. Magdalena Różyło zdobyła dwa medale: złoty i srebrny w kata i kumite, a to z kolei zapewniło jej bezdyskusyjnie tytuł najlepszej zawodniczki imprezy. Z kolei nas as atutowy Michał Sowa wywalczył złoto i brąz w kumite i kata.

Świetnie spisał się poza tym Maciej Gadziński, który przywiózł dwa brązowe krążki za udział w kata i kumite. I wreszcie ostatni z medali, także koloru brązowego dostała Anna Popławska rywalizująca w kumite. Oprócz medalistów nasz klub reprezentował również Wojciech Zdebel, który w kata zajął wysokie piąte miejsce.

W przyszły weekend reprezentanci MUKS Ippon wybierają się do Głuchołaz na XVIII Otwarte Mistrzostwa Województwa Opolskiego w Karate Tradycyjnym. Kolejne sukcesy mile widziane. ■

BYTOM

Drużyna nie wygrała, ale kibice jak najbardziej

Po nieudanym boju o I ligę w koszykarskiej Polonii Bytom nadszedł czas na pierwsze podsumowania. Smutek miesza się z nadzieją oraz z dumą z wiernych do końca kibiców.

Przypomnijmy, że sezon zasadniczy nasi przeszli kapitalnie. Zakończyli go w fotelu lidera i jako jeden z faworytów przystąpili do fazy play-off. Tam poradzili sobie z ekipami z Katowic i Lublina, a w trzeciej rundzie wpadli na Noteć Inowrocław. Tej przeszkody już nie pokonali, ulegając u siebie (zdarzyło się im to tylko raz w sezonie) oraz na wyjeździe.

Skończyli na miejscach 5-8

Czy inowrocławianie, którzy już cieszą się ze statusu pierwszoligowca byli nie do pokonania? Absolutnie nie, wszak prowadziliśmy z nimi zarówno w pierwszym, jak i drugim starciu. Była to zatem ekipa w zasięgu podopiecznych trenera Mariusza Bacika. Jedno jest pewne i w klubie powtarzają to wszyscy: z każdą inną drużyną na tym etapie Polonia wygrałaby spokojnie. Niestety, my wpadliśmy na najlepszego z rywali za wcześnie. Ostatecznie naszych sklasyfikowano na miejscach 5-8 w całej II lidze, która liczyła 64 zespoły.

Nie ma co ukrywać: niedosyt jest, bo o awansie jako głównym celu mówiło się głośno od samego początku, a rozwój wypadków potwierdzał jedynie, iż te nadzieje są uzasadnione. Jak poinformowano na stronie internetowej Polonii: „Po chwili odpoczynku i przemyśleń, klub przystąpił już do planowania kolejnego sezonu, do którego przygotowania koszykarskie rozpoczną się już z początkiem sierpnia. Co do składu i decyzji personalnych, to wszelkie informacje będą publikowane na przestrzeni najbliższych tygodni".

Nieprzerwany rozwój

Bardzo ważny jest też inny wpis: „Jeśli w tym sezonie nie wygrała drużyna, to wygrali jej kibice, którzy rozwijali się z każdym kolejnym meczem. Byli obecni wszystkich spotkaniach wyjazdowych, w mniejszym lub większym składzie delegacji, ale zawsze z pełnym zaangażowaniem wspierali Niebieskoczerwonych. Do tego doszły oprawy meczowe, dzięki którym widać, że mimo iż sportowo pozostajemy na tym samym poziomie, to koszykówka Polonii Bytom nieprzerwanie się rozwija. Dziękujemy!". **IZO**

MIASTO

31

tyle zwycięstw w zakończonym sezonie odnieśli koszykarze Polonii Bytom.

Przegrali tylko 6 razy, ale niestety 2 z tych porażek przytrafiły się w najważniejszym z pojedynków.

eprasa.pl 2f277860ba

Pojechali na turniej do swoich przyjaciół

MARIBOR SOSNOWIEC. MŁODZI DŻUDOCY CZARNYCH BYTOM WYBRALI SIĘ DO SŁOWENII, A KONKRETNIE DO ZAPRZYJAŹNIONEGO KLUBU APOLON MARIBOR-HOČE NA MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ. SKOŃCZYLI GO NA CZWARTYM MIEJSCU W KLASYFIKACJI ZESPOŁOWEJ. DZIECI WALCZYŁY Z KOLEI W SOSNOWCU.

FB CZARNI BYTOM

Bytomscy dżudocy zaliczyli kolejny udany turniej

Tomasz Nowak

Impreza była spora, zjechało na nią 1200 zawodników z 18 krajów. Nasi zawodnicy stoczyli bardzo udane pojedynki i mieli okazję zmierzyć się z zawodnikami z wielu państw. Takiej okazji do zweryfikowania swoich umiejętności nie sposób przecenić. Poza tym udało się zebrać jakże cenne doświadczenie.

Do tego doszły sukcesy wywalczone na tatami, a trochę ich było. W kategorii wiekowej U18 2. miejsce zajęła Anna Borowicz, zaś 3. przypadło w udziale Anna Moroz. Z kolei w kategorii U16 na 5. miejscu zakończył zawody Dawid Bąkowicz. W gronie młodszych dżudoków z kategorii U14 po serii świetnych walk najlepsza okazała się Magda Malinowska, która wyprzedziła koleżanki klubowe Nicole Wittig oraz Maję Parkitną.

3 miejsce w tym gronie zapewnili sobie natomiast Maja Babczyńsk, Tymoteusz Palunin oraz Emilia Mrozek. Na 5. miejscu uplasowali się Ignacy Wąsik, Dominik Kuchna, Lena Kowalczyk, Marta Tylak, Laura Jabłońska, a także Hanna Dramska-Manterys. Na 7. zaś Martina Kołak oraz Alicja Cofor. I wreszcie w kategorii U12 trzeci był Heorhii Niestierov, piąta Hanna Dramska-Manterys i Agnieszka Osińska.

Walczyli także najmlodsi reprezentanci Czarnych Bytom, ci z kategorii wiekowych U7, U9 i U11. Brali oni udział w zawodach w Sosnowcu. Na najwyższym stopniu podium stawali: Borys Łysiak U7, Karolina Nowak U9, Miłosz Surzyn U9, Julia Adamiok U9, Borys Kaczyński U9, Zosia Trzebiatowska U9, Adrian Murkowski U9, Filip Winkler U9, Dominik Michalski U11, Timur Velyki U11, Natalia Karpowicz U11, Luka Gotiashvili U11, a także Jakub Galas.

Drugie miejsce zajęli: U11, Olga Kunert U7, Łucja Drabik U9, Julia Dusza U9, Marcel Bylica U9, Piotr Kunert U11, Wiktoria Cecot U11, Wiktor Rybak U11 oraz Stanisław Lukas-Burdalski.

Na trzecim stopniu podium stawali natomiast: U11, Borys Łysiak U9, Jan Sondej U9, Jakub Mrugalski U9, Zuzanna Szeja U9, Wiktor Cebula U9, Dawid Krężołek U9, Diana Sapielkina U11, Amelia Korzeniowska U11, Liliana Styczyrz U11, Roman Arkhypov U11, Blanka Unger U9 i Marcel Knieja U11.

BYTOM

Konto Polonii jednak niezagrożone

NIEPRAWDZIWE OKAZAŁY SIĘ INFORMACJE O TYM, JAKOBY KOMORNIK ZAJĄŁ KONTO BANKOWE POLONII BYTOM.

Przypomnijmy, że taką wiadomość jako pierwszy puścił w świat portal meczyki.pl. Jak twierdził bytomski klub przegrał sądowy spór z firmą S-Sport, która była odpowiedzialna za modernizację starego stadionu przy Olimpijskiej. Spółka realizowała zadanie od roku 2014, ale w 2018 wypowiedziała umowę i zeszła z placu budowy Jej szefostwo natomiast zażądało od będącego właścicielem obiektu miasta około 4,6 mln złotych. Miała to być zapłata za wykonane roboty. Bytomski Urząd Miejski odmówił, a sprawa trafiła do sądu.

W pierwszej instancji sąd stanął po stronie S-Sport. Komentując to zdarzenie spółka Bytomski Sport, która zarządza obiektami Polonii wydała oświadczenie, w którym napisała między innymi: „W związku z pojawiającymi się w przestrzeni mediów internetowych informacjami na temat sporu sądowego spółki Bytomski Sport Polonia Bytom z firmą S-Sport informujemy, że wyrok sądu pierwszej instancji jest nieprawomocny. Spór sądowy z wykonawcą rozbiórki części stadionu trwa od 2019 r. Spółka Bytomski Sport Polonia Bytom nie zgadza się z wyrokiem i odwoła się od decyzji sądu. Dalsze funkcjonowanie spółki jest zabezpieczone". Jak powiedział nam prezes BS Sławomir Kamiński, konto bankowe nie zostało zajęte.

Przypomnijmy, że chodzi o wydarzenia z lat 2014-2018, a więc czasu, gdy prezydentem był Damian Bartyla. Wtedy to doszło do nieudanej modernizacji stadionu przy ul. Olimpijskiej w Bytomiu, której skutkiem była niemal całkowita dewastacja obiektu. **TON**

BYTOM

Akademia Koszykówki ma drugiego trenera

WOJCIECH LESZCZYŃSKI ZOSTAŁ DRUGIM TRENEREM AKADEMII KOSZYKÓWKI 3X3 BS POLONII BYTOM. BĘDZIE WSPIERAŁ ŁUKASZA DIDUSZKĘ.

Leszczyński jest dobrze znany bytomskim kibicom, gdyż reprezentował barwy Polonii w sezonie 2020/21, ma też na koncie grę w ekstraklasie. Jako zawodnik wersji 3x3 zasilał kadrę narodową, a poza tym zajmował wysokie miejsca w mistrzostwach Polski. Występował poza tym w międzynarodowych turniejach rangi Challenger.

- Bardzo się cieszę, że będę częścią projektu, który ma na celu rozwój koszykówki 3x3 na południu Polski. To wspaniałe uczucie móc znów znaleźć się w Polonii Bytom, którą reprezentowałem nie tak dawno w koszykówce 5x5. Ponadto współpraca z Łukaszem Diduszko, który jest asystentem kadry U23 w Koszykówce Mężczyzn, powoduje, że jest to doskonałe miejsce na rozwój nie tylko dla zawodników, ale również trenerów mówi nowy drugi trener naszego klubu.

Tymczasem już niebawem ruszy nabór koszykarek i koszykarzy z roczników 2012 i 2013, których to pod opiekę weźmie właśnie Wojtek Leszczyński! **IGN**

JUDO GKS CZARNI BYTOM 1966
SPONSOR PLUS Sp. z o.o.
www.sponsorplus.pl
Czarni Bytom partnerem stron sportowych w Życiu Bytomskim
REKLAMA

eprasa.pl 2f277860ba

Efektowne wygrane Polonii i Ruchu. Szombierki tylko na remis

ELBLĄG, RADZIONKÓW, BYTOM. KOLEJNE 3 PUNKTY ZAPEWNIŁA SOBIE W MINIONĄ SOBOTĘ W II LIDZE POLONIA BYTOM. W LIDZE IV RUCH RADZIONKÓW OGRAŁ LIDERA, A SZOMBIERKI TYLKO ZREMISOWAŁY.

Tomasz Nowak

Niebiesko-czerwoni, którzy cały czas są w grze o baraże o I ligę wybrali się w daleką podroż do Elbląga, na starcie z tamtejszą Olimpią. Wrócili z tarczą i bardzo szczęśliwi, bo po raz kolejny tej wiosny okazali się lepsi od rywala. Na 1:0 dla bytomian strzelił Jakub Pochcioł. Kilka minut później za sprawą Tomasza Gajdy i jego uderzenia z rzutu wolnego było już 2:0 dla naszych, a dodatkowo gospodarze stracili jednego z graczy, bo sędzia wyrzucił go z boiska.

FB POLONIA BYTOM

Polonia zanotowała 13 zwycięstwo w sezonie

Grają świetną piłkę

Kwadrans przed ostatnim gwizdkiem Dawid Wolny wbił trzecią bramkę i postawił tym samym kropkę nad i. Honorowe trafienie Olimpii nic już nie mogło zmienić. Bytomianie wygrali 3:1 i podtrzymali świetną wiosenną serię, a co najważniejsze znowu pokazali świetną piłkę. W najbliższą sobotę o godz. 14. u siebie podejmą broniące się przed spadkiem rezerwy Lecha Poznań. Następne 3 punkty więcej, niż pożądane.

Kapitalne widowisko w IV lidze stworzyli w Radzionkowie piłkarze Cidrów i Podlesianki Katowice, która lideruje tabeli. Goście trzy razy obejmowali prowadzenie (po raz pierwszy już w 2. minucie), ale i tak przegrali. Najpierw Szymon Matysek trzy razy doprowadzał do remisu pokonując bramkarza Podlesianki, a czwarty raz - w trzeciej minucie doliczonego czasu gry - zrobił to Kamil Kopeć. Ruch zwyciężył 4:3, a zgromadzeni na boisku kibice dosłownie oszaleli ze szczęścia.

Nadzieja wciąż jest

Coraz bardziej smutni i jednocześnie mocno zdenerwowani są natomiast kibice Zielonych. Szombierki Bytom szaleńczo potrzebują punktów, by zachować czwartoligowy byt, a tymczasem jedynie zremisowały u siebie z Victorią Częstochowa. Wynik 0:0 i tylko jeden punkt. Sytuacja wciąż jest kiepska, atmosfera wśród kibiców także, co widać chociażby po wpisach w mediach społecznościowych. Na szczęście nadzieja umiera ostatnia. ■

W niższych ligach

W klasie okręgowej w ubiegłą sobotę wysoko stojąca w tabeli Silesia Miechowice dopisała sobie kolejne trzy oczka, bo na wyjeździe pokonała 1:0 Tempo Paniówki. W A klasie Nadzieja Bytom na własnym stadionie po zaciętym meczu zwyciężyła Piast Ożarowice 4:3. Zasłonę milczenia natomiast trzeba spuścić nad występem Rodła Górniki, które zmierzyło się w Bobrownikach Śląskich z tamtejszym Górnikiem. Klub z Bytomia doznał sromotnej klęski ulegając aż 0:16. W B klasie idące po awans Tempo Stolarzowice pewnie u siebie wygrało 4:0 z Orłem Koty. Z kolei Rozbark Bytom na wyjeździe 1:1 zremisował z Unią Świerklaniec.

REKLAMA

eprasa.pl 2f277860ba